Nr. 123. Czwartek, 30 Maja 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Jego Mości Cesarza Rossyi przy Najwyzszym Dworze, tajnego radcę i senatora, hrabiego Piotra Kapnista, przyjąć w dniu 24 maja b. r. na publicznej audyencyi i odebrać jego pismo uwierzytelniające.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra Domu cesarskiego i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 19 maja b. r. zamianować najmiłościwiej pozostającego obecnie w stanie szczególnej rozporządzalności w Ministerstwie Domu cesarskiego i spraw zagranicznych nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra, Karola hrabiego Kuefsteina, nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym Ministrem przy Związku szwajcarskim a zarazem pozwolił, aby mu wyrażone zostało Najwyższe uznanie za doskonałe usługi, oddane przezeń w wyżej wymienionem Ministerstwie.

Pan Namiestnik zamianował praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Teodora Torosiewicza w Borszczowie i Alfreda Łęczyńskiego w Bochni, c. k. koncepistami Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 maja.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera,

o podatku od płac urzędniczych.

Uwagi pp. posłów Krausa i Auspitza poddam krótkiemu rozbiorowi. Zgadzając się w zasadzie na ten podatek od płac, pierwszy z szanownych preopinantów sądzi, że konstrukcya projektu nie jest właściwa. Jego krytyka progresyjnej skali tego podatku*) niezawodnie obliczona jest na bezpośredni efekt oratorski, bo mierzy różnicę między teraźniejszym podatkiem dochodowym od płac urzędniczych a podatkiem nowym, który wstąpi w miejsce tamtego, tylko wedle teraźniejszego a przyszłego podatku wiedeńskich urzędników niższych stopni. Wiadomo, że urzędnicy wiedeńscy mają najwyższe dodatki aktywalne, skutkiem czego przyszły ich podatek urzędniczy wraz z przyszłym podatkiem osobisto dochodowym (z powodu progresyi podatku osobisto dochodowego) rzeczywiście będzie *in summa* niewiele mniejszy od teraźniejszego podatku dochodowego drugiej klasy. Ale gdyby szan. pan poseł zamiast urzędnika wiedeńskiego był wziął urzędnika z krajów koronnych za typ do obrachunku swego — a tego słuszność wymaga — wtedy byłby się przekonał, że ulga dla urzędników wskutek niniejszej reformy podatkowej nie będzie tak bardzo nieznaczna. Liczba urzędników po krajach koronnych jest przecież o wiele większa niż w Wiedniu, a dodatki ich aktywalne są mniejsze, wskutek czego dostaną się do niższego stopnia podatku osobisto-dochodowego, tak, że ich podatek urzędniczy wraz z osobisto dochodowym, o ile chodzi właśnie o niższe rangi urzędnicze, będzie znacznie mniejszy od ich teraźniejszej powinności podatkowej. Tak n. p. w randze jedenastej pobiera urzędnik 800 zł. płacy i 120 zł dodatku aktywalnego, razem 920 zł. Od tego płaci dziś 13 zł. 60 ct., a w przyszłości płacić będzie 8 zł. 40 ct., a więc o 5 zł. 20 ct. mniej. Chcąc przeto nabrać prawdziwego wyobrażenia o podatkach urzędników wskutek nowej ustawy, trzeba mieć na względzie tych urzędników, którzy są o wiele liczniejsi niż wiedeńscy. Urzędnik rangi dziesiątej pobiera 1000 zł. płacy, 160 zł. dodatku aktywalnego, razem 1160 zł.; płaci dziś 17 zł., w przyszłości płacić będzie 12 zł., a więc dozna ulgi o 5 zł. A w ten sposób reforma podatków uwzględnia wielką rzeszę urzędników.

Pos. Kraus zarzuca jednak dalej, że warunkowe opodatkowanie dodatków funkcyjnych jest faworyzowaniem wyższych stopni urzędniczych i że to jest znamieniem nowego podatku, iż uwzględnia on wyższych urzędników więcej niż niższych. Twierdzenie to jest nieprawdziwe. Już komisarz rządowy p. Böhm-Bawerk oświadczył (na zapytanie pos. Roszkowskiego), a także sam § 168 projektu wyraźnie mówi, że w drodze rozporządzenia ustanowi się, które dodatki funkcyjne są obciążone wydatkami służbowemi, a które nie. Tę połączoną z ciężarami część dodatków funkcyjnych strąci się naturalnie z podstawy opodatkowania; natomiast część, która nie jest ekwiwalentem wydatków, łożonych w służbie, uważana będzie za dochód funkcyonaryusza i poddana podatkowi urzędniczemu. Jużeśmy wygotowali schemat, z którego wynika, że dla wysokich funkcyj ciężar podatkowy będzie w ogólności mniej więcej taki sam jak teraz. O tym zamiarze powiadomił Rząd już panów w komisyi; zamiar ten zbliża się ku ziszczeniu. Przedsięwzięto też już potrzebne obrachunki; ostatecznego wyniku ich nie mogę jednak podać jeszcze wys. Izbie do wiadomości; zapewniam tylko, że w ogólności wysocy funkcyonaryusze nie będą tak uwzględnieni, jak się to wydaje szan. panu pos. Krausowi, lecz w ogólności mają ponosić ten sam ciężar co dotychczas. Takie jest, jeśli tak powiedzieć wolno, zasadnicze uzasadnienie pomieszczenia wogóle podatku urzędniczego w niniejszym projekcie reformy podatkowej.

Przyznaję całkiem otwarcie, że co do teoretycznego znaczenia podatku urzędniczego, jestem tego samego zdania, co szan. pan pos. Auspitz, i teoretycznie, jestem zawsze jeszcze tego zdania, że w ustawie o podatku osobisto-dochodowym osobny dodatkowy podatek od dochodów z płac, które przecież nie są także niczem innem, jak dochodem z pracy i służby, zasadniczo właściwie nie powinien mieć miejsca; to też w propozycyach natury finansowej, które na początku roku zeszłego miałem zaszczyt przedłożyć komisyi, wnosiłem, aby zupełnie opuścić podatek urzędniczy z gotowego projektu rządowego. W komisyi przeważyły jednak dwojakie argumenta, których doniosłości nie mogę odrzucić *a limine*, mimo mojego teoretycznie innego przekonania. Jeden z nich jest ten, że nawet i w teoretycznie trafnej konstrukcyi nowego podatku nie można nadawać nagle pewnym klasom bardzo wielkiej ulgi, co nastąpiłoby rzeczywiście, gdybyśmy dla wyższych stopni urzędniczych nie przyjęli podatku urzędniczego napowrót do systemu podatkowego. Finansowo rzeczy te nie mają bardzo wielkiego znaczenia, ale na zewnątrz, mianowicie ze względu na wielką rzeszę nowych kontrybuentów, sprawiłoby to wrażenie niesympatyczne, a tendencyjna interpretacya takiego postanowienia mogłaby nawet przyczynić się do wytworzenia stanowczo ujemnego sądu o całej reformie. Takim był wzgląd ogólny. Po drugie atoli nie ulega wątpliwości, że z podatku dochodowego drugiej klasy wynikło już niejakie ustalenie owych dochodów, tak że właściwie ze stanowiska finansów Państwa utrzymanie podatku od nich jest rzeczą słuszną, zwłaszcza gdy urzędnicy, szczególnie w wyższych stopniach, uważali go za znośny.

Już z tych względów przyjęto do nowego systemu podatkowego także podatek urzędniczy, a przybył do nich jeszcze wzgląd na plan finansowy. Komisya jednak obrała drogę pośrednią między zupełnem opuszczeniem tego podatku a zupełnem przyjęciem go wedle projektu rządowego i złagodziła postanowienia tego ostatniego. Jest to kompromis, przyznaję: ale jak w ogóle bronię wniosków komisyi głównie tylko z tego stanowiska, że są kompromisem wszystkich stronnictw z Rządem, tak mimo innego teoretycznego mojego przekonania, żadną miarą nie mogę odstąpić od tego podatku urzędniczego, jak on teraz przez komisyę jest proponowany, i usilnie zalecić muszę wys. Izbie,

*) Skalę tę podaliśmy w sprawozdaniu z 383 posiedzenia Izby poselskiej.

---

72)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

II.

(Ciąg dalszy)

Draniecka, czterdziestoletnia brunetka, dobrze jeszcze zachowana, z dużą pretensyą do świetnej niegdyś urody, którą wniosła mężowi w posagu, — zmanierowana, przesadna, mająca pretensye do świata i wzdychająca nieustannie do tego wszystkiego, czego jej przy mężu brakło, stanęła odrazu po stronie Szuby i czepiła się tej nadziei poprawienia sobie losu z łatwowiernością kobiety, przywykłej przez całe życie budować zamki na lodzie.

— Ależ, mój Józiu, spodziewam się, że wystąpisz natychmiast do sądu i usłuchasz rady pana Szuby! — wołała z przejęciem. — Tyle razy ci powtarzałam, abyś nawiązał stosunki z rodziną swoją, ale ty wolałeś pleśnieć w swojem biurze i żyć z byle kim!... Odsunąłeś się od nich, więc cię zapomnieli. Naturalnie, ty zawsze byłeś sam sobie winien!.. Nie umiałeś się nigdy upomnieć o swoje, co ci się należało i pozwalałeś odsuwać się zawsze i wszędzie; ale teraz, spodziewam się, mój Józiu, nie każesz chyba mnie znowu w tak ważnej sprawie chodzić samej po sądach i adwokatach, jak to ty umiesz!...

Przy sposobności wysypała całą torbę wyrzutów i żalów na swego Józia, obwiniając go wobec Szuby o brak wszelkiej energii i praktyczności w życiu, odsłaniając za jednym zachodem wszystkie tajemnice domowe i rodzinne, z których się okazywało, że gdyby nie ona ze swoją głową i zaradnością, to Bóg wie, coby się z nimi do tej pory już stało.

— Córki podorastały, chłopcy kończą szkoły — opowiadała Szubie — trzebaby dziewczęta w świat wprowadzić, za mąż wydać, przydałby się jaki taki posag dla jednej i dla drugiej, a z czego wziąć?... Ta pensya ledwie starczy na życie. Od siedmiu lat nie podwyższyli mu ani o grosz jego płacy w banku, pomimo tego, że wszyscy młodsi jego koledzy awansują, ale albo to się przypomni, albo to się ujmie za sobą!... Gdybym nie była sama chodziła do dyrektora i swojemi wpływami wyrobiła mu tę marną podwyżkę, bylibyśmy do tej pory siedzieli na siedmdziesięciu rublach miesięcznie!... No, niech pan powie, czy to mężczyzna!...

Zwierzyła się od razu Szubie ze wszystkiego, traktując męża z góry ze zbyt widocznem lekceważeniem i przechwalając się swoją nad nim przewagą, swojemi wpływami, stosunkami, znajomościami.

— Doprawdy, nie wiem, jak mam panu być wdzięczną za ten dowód życzliwości i pamięci o nas! — mówiła do niego z przesadą — toż to z nieba nam spada taka pomoc!... O, niech pan będzie spokojny, już ja Józia przypilnuję, już ja się tem zajmę!... — zapewniała go ze stanowczością i z miną pewną siebie. — Jeżeli trzeba będzie poparcia, to się znajdzie!

Mówiła to z jakimś tajemniczym, dwuznacznym uśmiechem, rzuciwszy spojrzenie obu córkom, dorodnym i nad wiek wybujałym pannom, które widocznie po matce odziedziczyły wdzięki, wraz z całym sposobem zachowania się, rozrzuconym, wyzywającym i nadto swobodnym.

— Mamy znajomości, Bogu dzięki, we wszystkich sferach, prawda?... — wtrąciła, zwracając się ku nim, znowu z tym samym wyrazem porozumienia i pewności siebie.

Panny odpowiedziały jej uśmiechem i wielce charakterystycznem:

— Ho, ho!... to się zrobi.

— Już my sobie radę damy! — dorzuciła matka, zerknąwszy w lustro, w którem odbijała się jej korpulentna, wysznurowana figura z wydatnym biustem, jej okrągła twarz, podmalowana dosyć znacznie i odmłodzona sztucznie przy użyciu kosmetyków, pudru i bielidła.

Józio milczał i przysłuchiwał się rozmowie żony z jakimś wyrazem zakłopotania i niezadowolenia, — wydawał się zmieszany tym sposobem traktowania swojej połowicy wobec Szuby, którego znał dotąd niewiele i spotykał rzadko, jakkolwiek do jednej należeli rodziny.

Draniecka pokazała album gościowi, którego zaczęła nazywać już kuzynem i wymieniała mu nazwiska osób znanych w mieście: wysokich urzędników, adwokatów, literatów, finansistów, przemysłowców, jak gdyby popisywać się przed nim chciała temi firmami, dając mu do poznania, że posiada rozgałęzione i liczne stosunki, co przy skromnej pozycyi męża, jako oficyalisty bankowego, wydawało się dosyć zagadkowem.

— Zna się trochę ludzi, prawda?... — powtarzała z uśmiechem zadowolenia. — Widzi kuzyn, że plecy się znajdą. Żebyśmy tylko mogli prowadzić dom na trochę lepszej stopie, mielibyśmy sam dobór znajomości, ale cóż!... środki nie pozwalają nam przyjmować i żyć tak, jakby można Józio o to nie dba i nie stara się, więc też z Klocią i Minią bywamy tylko wszędzie same, bez niego, aby nie potrzebować zapraszać do siebie.

Westchnęła z politowaniem i zamknęła album, przymrużając oczy z wyrazem wymuszonej rezygnacyi.

Szuba z tej pierwszej wizyty wyszedł zadowolony; pozyskał adherentów w DraniecKich i odtąd z panią Józefową głównie prowadził dalej sprawę.

Dowiedział się, że i młody baron należy do znajomych pani i panien, jakkolwiek jego fotografii nie zauważył wcale w albumie, ale na wspomnienie Phalernów, panna Klocia jakoś za bardzo się zarumieniła i odwróciła swą czarną główkę zmieszana, a matka z uśmiechem objaśniła go, że Jędruś „to feblik Kloci".

— On tu nawet czasem do nas zachodzi — dodała, chrząkając — poznali się zeszłego roku na ślizgawce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

aby przyjęła ten wniosek komisyi, podobnie jak wszystkie inne.

Co się tyczy zarzutu pos. Auspitza o uciążliwości obowiązku strącania podatku z płac przez wypłacających, przesadza on znaczenie tej sprawy. Jest to u nas od lat trzydziestu czy czterdziestu stała praktyka wszystkich urzędników, rządowych i prywatnych, a ten sposób ściągania podatku funkcyonuje wcale dobrze; ani służbodawca, ani oficyalista nie uczuwa uciążliwości. Ktokolwiek zechce, może przekonać się, że właściwie jest to w interesie urzędników i oficyalistów, żeby podatek pobierany był przez strącanie z płacy miesięcznej; bo łatwiej znosić ubytek drobnej kwoty z płacy miesięcznej, niż co kwartał chodzić do urzędu poborczego z kwotą większą, zwłaszcza jeśli się chwilowo nie ma pieniędzy. Ten sposób pobierania podatku ma tę zaletę, że bierze wtedy, gdy pieniądze są; a więc nie jest to brutalny praktyczny, fiskalizm, lecz wygoda dla samegoż opodatkowanego.

Trzeba zaś myśleć nie o samych tylko urzędnikach rządowych, mamy bowiem także mnóstwo urzędników prywatnych, mnóstwo pomocników handlowych, urzędników gminnych, duży personal adwokacki i t. d., którzy pobierają stałe płace i prawdopodobnie będą podlegać podatkowi osobisto-dochodowemu a ewentualnie także urzędniczemu. Zatrzymajmy się na chwilę przy niższych stopniach, które opłacać będą tylko podatek osobisto-dochodowy. Pobieranie podatku przez służbodawcę — a jest to znowu argument ogólnie finansowy — oznacza tak szybkie i proste ściągnięcie podatku, jakie nigdy nie miałoby miejsca, gdyby się tych pomniejszych oficyalistów musiało prześladować nakazami i egzekucyami. Wypływa to z natury rzeczy, że gdy chodzi o kwoty takie, jak n. p. 3 zł. 60 ct. podatku osobisto-dochodowego, najtrudniejsza jest sprawa ze ściąganiem ich od takiego mnóstwa osób przez urząd poborczy. Mamy doświadczenie z pobierania taksy wojskowej (*Bardzo słusznie!*), której ściąganie wobec mnóstwa osób, obłożonych niższą taksą w niektórych miastach więcej kosztuje niż sama taksa przynosi dochodu. (*Bardzo słusznie!*). Skoro tedy Państwo w skutek zwyczaju czterdziestoletniego zastaje gotowy sposób pobierania podatku przez strącanie z płacy służbowej, wyświadcza urzędnikom przez dalsze korzystanie z tego sposobu, do którego się przyzwyczaili, przysługę, sobie zaś zabezpiecza finansowe rezultaty tego podatku, a i sobie i kontrybuentom oszczędzi mnóstwa kłopotów, smutków i kosztów. Rzecz to nie tak zła i przykra, jak ją przedstawił pan pos. Auspitz; mniemam, że wys. Izba może ze spokojnem sumieniem przyjąć wnioski komisyi. (*Brawo, brawo*).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 27 maja b. r.:

1. Zatwierdzić nominacyę ks. Mikołaja Rożańskiego, gr. kat. dziekana kałuskiego, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kałuszu.

2. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Józefa Hrankowskiego w Łubiankach Niższych; Justyna Cwikowskiego w Klebanówce; Helenę Kwiatkowską w Basiówce; Franciszkę Pankiewiczównę młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Biskowicach; Petronelę Terlecką, nauczycielką w Rajtarowicach; Władysława Łopuszańskiego, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Mościskach; Jana Ujwarego, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły w Kołaczycach; Marcelego Ciska, starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Mościskach; Kazimierza Zalasińskiego nauczycielem w Lichwinie: Maryę Zagórzańską, nauczycielką w Gromniku; Stefana Röhrenschefa, nauczycielem w Klikowej; Ignacego Wróblewskiego, nauczycielem w Trzemeśnie; Jana Łuciowa, starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Nadwórnie; Joannę Witkowicką, młodszą nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Stryju; Jozafata Mazanowskiego, nauczycielem w Tużyłowie; Maryę Pachównę, nauczycielką kierującą 2-klasowej szkoły w Podpieczarach; Maryę Wilhelminę Felsztyńską, starszą nauczycielką i Wandę Natalię Janowską, młodszą nauczycielką 6-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyślu; Michała Gorczycę, nauczycielem w Nadybach; ks. Włodzimierza Jesypa, nauczycielem religii gr. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Drohobyczu.

3. Przekształcić od 1 września 1895 szkoły ludowe: jednoklasowe w Wołczyńcu, w Boryniczach, w Krzątce, w Ladzkiem szlacheckiem i w Czarnołożach na dwuklasowe; dwuklasową w Monasterzyskach na czteroklasową; trzyklasowe w Kańczudze i w Suchej na czteroklasowe.

4. Zorganizować od 1 września 1895 szkoły ludowe: czteroklasową w Knihininie wsi, pow. Stanisławów; jednoklasową w Gorzycach, pow. Łańcut.

5. Przyjąć do wiadomości sprawozdania c. k. inspektorów szkolnych krajowych z lustracyi: gimnazyum w Tarnopolu; seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu i szkół ludowych w okręgu przemyskim.

6. Polecić do bibliotek i na premie w szkołach ludowych dziełka, wydane nakładem Towarzystwa pedagogicznego:

a) „Dworek pod górą“, powiastka dla młodzieży, przez Zuzannę Morawską. Lwów 1895.

b) „Żywot hetmana Żółkiewskiego“, skreślił F. P. Lwów 1895.

Sprawy krajowe.

(*W sprawie zaprowadzenia nowego utrakwistycznego seminaryum nauczycielskiego*).

(§) W załatwieniu sprawozdania komisyi szkolnej o wniosku posła Okuniewskiego, uchwalił Sejm na ostatniej sesyi polecenie Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał bliżej kwestyę utworzenia nowego seminaryum nauczycielskiego we wschodniej części kraju, zdał o niej sprawę Sejmowi, ewentualnie przedstawił odpowiedni wniosek.

Wnioskodawca p. Okuniewski domagał się założenia we wschodniej części kraju jednego utrakwistycznego seminaryum nauczycielskiego, z uwzględnieniem głównie dwóch miast: Kołomyi lub Horodenki, gdzieby nowe seminaryum nauczycielskie mogło oprzeć się o istniejącą już tam niższą szkołę rolniczą.

Komisya szkolna uznała wprawdzie, że z pożytkiem byłoby utworzenie nowego seminaryum nauczycielskiego we wschodniej części kraju, ale zarazem zauważyła, iż wątpliwą jest rzeczą, czyli znalazłyby się na razie stosowne siły nauczycielskie, wobec tego, że Rząd przystąpił do założenia dwóch nowych seminaryów nauczycielskich w Sokalu i Krośnie, — oraz czyli miasta wskazane przez wnioskodawcę byłyby najodpowiedniejszemi do założenia nowego seminaryum.

Stosownie do polecenia Sejmu, Wydział krajowy odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie opinii w powyższej sprawie.

Rada szkolna krajowa, zgodnie z opinią sejmowej komisyi szkolnej, uznała potrzebę utworzenia nowych seminaryów nauczycielskich męskich. Z uwagi jednak, że z rokiem szkolnym 1895/96 powstają dwa nowe seminarya nauczycielskie męskie, a mianowicie jedno utrakwistyczne w Sokalu a drugie z językiem wykładowym polskim w Krośnie, sądzi Rada szkolna krajowa, że podejmowanie akcyi w sprawie założenia nowego seminaryum we wschodniej części kraju obecnie byłoby rzeczą przedwczesną, a z powodu braku nauczycieli, natrafiłoby na znaczne trudności. Dla tego też wyboru najodpowiedniejszej do założenia nowego seminaryum miejscowości, Rada szkolna krajowa teraz przesądzać nie może.

Rada Państwa.

(*CCCLXXXV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 27 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Wiceprezydent dr. Kathrein zagaja posiedzenie o godzinie 12 minut 10.

Izba licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy Panowie Ministrowie.

Gmina Liszna powiatu drohobyckiego, dotknięta wielkim pożarem po licznych klęskach powodzi i gradu, petycyonuje o pomoc skarbową. — Na wniosek pos. Ohrymowicza przekazano petycyę tę komisyi budżetowej z poleceniem, aby ustnie zdała sprawę.

Pos. Czajkowski zrzeka się miejsca w nieustającej komisyi podatkowej.

Pan Prezes gabinetu ks. Windischgraetz, odpowiadając na interpelacyę dep. Exnera, żądającą śledztwa sądowego przeciw ks. Deckertowi z Wiednia, z powodu kazań antisemickich, oświadcza, że prokuratorya Państwa jeszcze przed wniesieniem interpelacyi poczyniła u sądu kroki stosowne, i dodaje, że Rząd ubolewa nad wygłaszaniem z miejsca uświęconego wyrazów zakłócających spokój społeczny, oraz że także ordynaryat arcybiskupi dał zapewnienie, iż postara się, aby unikano w kościele wszystkiego, coby podburzyć mogło jedną klasę ludności przeciw drugiej. (*Huczne brawa* z lewicy).

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową, mianowicie nad rozdziałem o podatku osobisto-dochodowym i podatku urzędniczym. — Pod dyskusyą są §§. 233 — 237, których treść główną podaliśmy w sprawozdaniu poprzedniem.

Pos. Formanek polemizuje przeciw wywodom Pana Ministra skarbu o dogodności strącania podatku urzędniczego przez służbodawców przy wypłacaniu płacy; czyni wniosek w duchu swoich wywodów, mianowicie żąda opuszczenia §§. 234 — 237, a natomiast proponuje nowy paragraf wedle którego ściąganie podatku przez służbodawców zależałoby od ich woli oświadczonej po przypisaniu podatku przez władzę skarbową (bo wedle projektu służbodawca sam ma go wymierzyć).

Pos. Kronawetter wnosi poprawkę dodatkową do §. 233 tej treści, że płace urzędników (oficyalistów) nigdy nie powinny pod względem podatku osobisto-dochodowego być doliczane do dochodu głowy rodziny. (Jeżeli n. p. syn jest urzędnikiem, rządowym czy prywatnym, a żyje przy rodzicach, płaca jego nie ma być doliczana do dochodu ojca lub matki, bo przez to byłby dochód rodziców znacznie wyżej opodatkowany). Mowca krytykuje następnie postępowanie Rządu i Izby wyższej; podnosi, że komisya podatkowa Izby wyższej zajmuje się krok w krok z Izbą poselską reformą podatkową, co nazywa bezprawiem naruszającem konstytucyę, bo żadną sprawą nie może zajmować się jedna Izba, dopóki nie załatwi jej zupełnie Izba druga. Oburza się na ten nielegalny pospiech tem więcej, że w sprawie reformy wyborczej Rząd bynajmniej nie okazuje pospiechu.

Pan Minister skarbu dr. Plener odpowiada, że w postępowaniu tem nie ma nic nielegalnego, bo to dawna praktyka Izby

---

22)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Bunt przeciw wstrętnemu przymusowi przyszedł na Rosinę po raz pierwszy, ogarniając ją całą i otwierając jej oczy; Neri przedstawił się jej takim, jakim był w rzeczywistości: egoistą, podłym i fałszywym. Z sercem wezbranem gniewem i żalem, patrzyła za nim, gdy się oddalał.

— Tak! tak! idź do tych, którzy piją i śmieją się, myślała, twoje miejsce tam, z nimi, a moje tutaj; pozostanę tu i poczekam, aż kiedy dzielne serce, które umie kochać i nie przyprawia mię o płacz ciągły, wybawi mię z tej niedoli. Dość już długo cierpiałam i pracowałam dla ciebie, wylałam więcej łez, niż oliwek spada z drzewa w lutym: teraz moja kolej użyć szczęścia. O tyle, o ile cię kochałam, o tyle cię teraz nienawidzę i pogardzam tobą!

Cała jej istota się przekształciła; słodka i regularna jej piękność zniknęła bez śladu. Pod niskiem czołem błękitne oczy błyszczały stalowym połyskiem; głęboki fałd nadawał jej ustom tragiczny wyraz twarzy starożytnych masek, delikatne nozdrza się rozdymały, wyglądała cała jak młoda furya. Gdyby Neri mógł ją taką zobaczyć, z pewnością by się przestraszył; ale Neri napełniał ją obawą, więc wobec niego, uczucia buntu milkły w jej biednej zahukanej i zmęczonej duszy, jak spłoszone ptaki.

Neri pił i śmiał się z kilkoma podobnymi sobie nicponiami, którym udało się wprosić na wesele. Wesołe ich wybuchy śmiechu, w połączeniu z wystrzałami strzelb, aż do niej dochodziły. Czemuż ona była tak samotna i nieszczęśliwa, pośród powszechnej radości?

— O Neri! Neri! wołała, zabiłeś moje szczęście, moją miłość, zabiłeś moje serce!

Upadła, łkając, na siano rozrzucone na podłodze stodoły.

Nagle, strzał, a potem krzyk rozdzierający, rozległy się w pobliżu, aż podskoczyła, drżąc cała. Potem słychać było hałas, suwanie ławkami, z których powstawano z pospiechem, donośne głosy mężczyzn i krzyki przerażenia kobiet i dzieci.

Chciała wyjść, zobaczyć co się stało, gdy zobaczyła nadbiegającego Stefanino

— Co znaczy ten hałas? spytała.

— Wypadek; strzelba wybuchnęła. Jeden chłopak został zraniony. *La mamma* mówi, że trzeba go zawieść do szpitala.... Przyszedłem zaprzęgać.

— Chłopak zraniony? — Kto?

Ale Stefanino był już daleko. Rosina pobiegła, gdzie tłum ludzi był największy, pod *loggię*, gdzie wszyscy się skupili, popychając się wzajemnie. Ranny leżał na ławce pod ścianą; la Strega owijała mu ramię skrwawione białą chustką; oczy miał zamknięte, usta sine, a twarz bladą jak umarły.

Nagle Rosina przebiła się przez tłum i wydając rozdzierający okrzyk, rzuciła mu się na szyję. Wobec krwi wylanej i twarzy bladej, zapomniała o wszystkiem, o wzgardzie, o rozpaczy, jaka nią przed chwilą miotała. Łkając, wołała:

— O Neri, Neri, nie umieraj, moje szczęście, bo i ja umrę z tobą!

W grupie otaczających rannego, wszyscy osłupieli z zadziwienia.

— Ona zwaryowała! szeptano. Strach rozum jej odebrał.

Angelino był jeszcze bledszy niż Neri. Czy mu się śniło to wszystko? Czy to była na prawdę *poverina*, którą widywał zawsze taką skromną, powściągliwą, której oddał bez wahania swoje serce i pragnął nazwać swoją żoną, ponieważ miał ją za anioła, kwiat niewinności, o tyle czysty, o ile piękny? Czy mu się śniło, czy na prawdę widział ją rzucającą się wobec wszystkich na szyję temu włóczędze, o którym wiedział, że jest złodziejem, synem zbrodniarza?

La Strega nawet straciła zwykłą sobie przytomność umysłu. Stanęła ze zmarszczoną brwią, z twarzą surową i niezadowoloną. Potem położyła ciężko rękę na ramieniu młodej dziewczyny, ruchem pełnym wyższości i powagi.

— Idź sobie ztąd — rzekła głosem, w którym brzmiało oburzenie. — Po raz pierwszy się zdarza, żeby skandal zawitał pod dach mego domu!

Rosina pozostała nieruchoma. Czuła coś, jakby uderzenie młota w samo serce i usunęła się obok Neriego, blada i umierająca jak on.

La Strega uniosła ją w silnych ramionach do wnętrza domu, potem wróciła do rannego. Kiedy skończyła go opatrywać i ułożyła na wozie, mającym go zawieść do szpitala, wróciła do Rosiny. Patrzyła na nią długo, przeciągle i kiwała głową w milczeniu

— Umarł! — szepnęła biedaczka.

— Złe ziarno nie wyplenia się tak łatwo — odpowiedziała Giuditta surowo. — Będzie musiał tylko przyzwyczaić się do obchodzenia się bez jednej ręki.

— Gdzie on jest? On cierpi, muszę iść do niego.

Giuditta patrzyła znów na nią nie odpowiadając.

— Z jakiego tytułu? — spytała wreszcie.

— To mój narzeczony! — jęknęła; i nagle, uderzona wyrazem twarzy kobiety, rzuciła jej się do nóg, obejmując kolana drżącemi rękami.

— Przebacz! daruj! — wołała — byłam niewdzięczną, winną, wobec was, oszukałam was.... powinna byłam wszystko wam wyznać, ale byłam tak bardzo nieszczęśliwą! Gdybyście wiedzieli!

— Jak dawno się kochacie? — spytała Giuditta z prostotą.

— Dawno, bardzo dawno, prawie od tego czasu jak u was mieszkam.

— Dlaczego nie przyznałaś mi się nigdy? Czyż byłam taka surowa, taka ostra dla ciebie?

— Dobra, dobra, jak rodzona matka, ale byliście niesłuszni dla Neriego; czyżeście go nie oskarżali, spotwarzali, a on niewinny!

— Bądź cicho! — rzekła surowo wieśniaczka, gdyby tem tylko zawinił, że ci doradzał, żebyś mnie oszukiwała, ciebie, którą kochałam jak córkę własną!... bo wiem doskonale, że nie z własnej woli fałszywie ze mną postępowałaś; jestem pewną, że on wymagał tego od ciebie!

— Och! nie oskarżajcie go, nie obmawiajcie! on taki nieszczęśliwy! Ja sama jestem winną.

— Bądź cicho! — powtórzyła la Strega. — Ja go znam lepiej od ciebie. A teraz, odpowiadaj mi jak na spowiedzi: Gdzieś go widywała? W Lucques, nieprawdaż?

— Nigdy! — zaprzeczała żywo.

— Gdzież więc?

Ukryła twarz w dłonie.

— Przy źródle w kasztanowym lasku.

— Ach! — rzekła Giyditta. — Dlaczegoż tak się upierałaś żeby chodzić codzień do tej fabryki, której tak nienawidziłaś.

— Aby zarobić pieniądze — wyznała nieśmiało.

— Pieniądze? Ach! rozumiem. Pieniądze, dla niego, prawda?

— Żebyśmy mogli się pobrać....

La Strega uczyniła ruch świadczący o niedowierzaniu w słowa dziewczęcia.

— Więc te pieniądze.... coś z niemi zrobiła?

— Oddałam jemu.

— Naturalnie! a on je wydał?

Rosina chciała zaprzeczyć. Giuditta podniosła ręce do nieba, oburzona.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyższej, że ważne projekta każe komisyom swym rozstrząsać równocześnie z Izbą poselską; tak było z regulacyą waluty, tak bywa zawsze z budżetem. Ale rozumie się samo przez się, że przed załatwieniem projektu przez Izbę poselską w trzeciem czytaniu nie może zajmować się nim pełna Izba wyższa. Izba wyższa już od dość dawna wybrała komisyę podatkową wyraźnie w celu jednoczesnego z Izbą poselską rozstrząsania reformy podatkowej; zarzut przeto jest zupełnie niesłuszny. (Pos. Kronawetter: Postępowanie całkiem nielegalne!).

Pos. Menger dowodzi, że wyżsi urzędnicy będą opodatkowani tak samo jak dotychczas, a niższe stopnie urzędnicze doznają ulgi, co jest zasługą właśnie teraźniejszego P. Ministra skarbu, bo projekt Steinbacha proponował równe z dotychczasowem opodatkowanie wszystkich stopni urzędniczych.

Pos. Kaizl wśród ustawicznych aplauzów swoich kolegów młodoczeskich wywodzi, że postępowanie Rządu i Izby wyższej jest nielegalne; poczem oburza się na nieuwzględnianie poprawek opozycyi przez Rząd, sprawozdawcę Beera i większość Izby. Wnosi poprawkę, wedle której procenta od długów urzędnika mają być strącone z podstawy opodatkowania płacy urzędniczej, jak będą strącane wszystkie pozycye dłużne z podstawy podatku osobisto-dochodowego.

Pos. Pastor wnosi zamknąć dyskusyę. (*Ironiczne aplauzy* z ław młodoczeskich) — Izba uchwala zamknąć dyskusyę.

Pos. Vaszaty jako ostatni mówca mówi znowu naprzód po czesku, a potem powtarza to samo po niemiecku, wnosząc mnóstwo poprawek, podobnie jak przed kilkoma dniami.

W głosowaniu Izba odrzuca wszystkie wnioski i poprawki z wyjątkiem dodatkowej Auspitza, wedle której podatek urzędnika na wyższym stopniu podatkowym nigdy nie powinien wynosić tyle, żeby pozostająca się mu na czysto płaca była mniejsza od płacy urzędnika na niższym stopniu podatkowym po strąceniu podatku.

Następuje §. 238, który z góry unieważnia wszystkie umowy zmierzające do przerzucenia podatku z osoby zobowiązanej na osobę inną.

Pos. Vaszaty czyni wniosek o opuszczenie tego paragrafu, w którym dopatruje się mnóstwa sprzeczności. Stawia też wniosek o zamknięcie posiedzenia. — Izba odrzuca drugi ten wniosek.

Pos. Pacak wnosi, aby restytuować opuszczony przez komisyę następny paragraf projektu rządowego, zapewniający krajom 20 procent dochodu z podatku osobisto-dochodowego za zrzeczenie się prawa pobierania dodatków od tegoż podatku.

Sprawozdawca komisyi pos. Beer oświadcza, że opuszczony paragraf nie jest tutaj na swojem miejscu; treść jego w innej formie znajduje się na innem miejscu.

Izba uchwala §. 238, odrzucając wnioski Vaszatego i Pacaka.

Na tem przerwano obrady nad reformą podatkową.

Pos. Laginja stawia i motywuje wniosek pilny: wezwać Rząd, aby jeszcze przed ogłoszeniem przedłożył Izbie osnowę rozporządzeń odnoszących się do nowo uregulowanego postępowania celnego z winem włoskiem.

Pan Minister handlu br. Wurmbrand oświadcza, że rozporządzenia te należą wyłącznie do zakresu władzy wykonawczej, że przeto Rząd nie przedłoży ich parlamentowi.

Pos. Lueger wywodzi, że Rząd niejednokrotnie przedkładał komisyi przemysłowej swoje rozporządzenia wykonawcze, zanim ta lub owa ustawa przyszła do skutku, więc i w sprawach handlowo-politycznych przedłoży je może Izbie.

Izba 90 głosami przeciw 38 głosom odmawia wnioskowi charakteru pilności.

Koniec posiedzenia o godz. 6. — Następne jutro.

Z Poznania.

(Otwarcie wystawy poznańskiej. — Zewnętrzny obraz wystawy. — Akcya poznańskiego Banku ziemskiego. — Włości rentowe w W. Ks. Poznańskiem i w Prusach Zachodnich. — Teatr poznański. — Posucha).

Prowincyonalna poznańska wystawa przemysłowa otwarta została w niedzielę przy słabym udziale publiczności. Ponieważ język polski wykreślono z programu uroczystości otwarcia, przeto Polacy, stosując się do uchwały polskich członków komitetu i grup wystawowych, usunęli się od uroczystego aktu, a polskie dzienniki poznańskie ograniczają się w opisie uroczystości na podaniu telegramu, jaki w tej sprawie ogłasza *Biuro Wolffa* tej treści:

„W niedzielę w południe o godzinie 12 odbyło się otwarcie prowincyonalnej wystawy przemysłowej, którego dokonał protektor wystawy, naczelny prezes baron Wilamowitz z Möllendorfu. W akcie otwarcia brali udział w zastępstwie bawiącego u wód komenderującego generała Seecta, generał Igel, starszy radca prezydyalny Jagow, biskup-sufragan Likowski, proboszcz tumski Wanjura, starszy burmistrz Witting, starszy burmistrz bydgoski Braesicke, prezes policyi Nathusius, oraz wszyscy naczelnicy władz wojskowych, cywilnych i komunalnych. Obraz, który się przedstawił oczom uczestników, był bardzo piękny, dzięki ślicznym architektonicznym ozdobom hal i pawilonów i dzięki przepychowi całego urządzenia. O godzinie 12 przybył naczelny prezes w towarzystwie starszego radcy prezydyalnego Jagowa, powitany przez komitet wystawowy. 200 śpiewaków z prowincyonalnego związku śpiewackiego zagaiło uroczystość śpiewem. Poczem zabrał głos naczelny prezes i dziękował wszystkim uczestnikom, władzom i jednostkom, a mianowicie komitetowi wystawowemu za okazaną gorliwość, podniósł solidarność interesów wszystkich stanów produkcyjnych, przyczem szczególny kładł nacisk na znaczenie, jakie ma handel i przemysł dla rozwoju miast. Mowę swoją zakończył entuzyastycznie przyjętym okrzykiem na cześć cesarza. Starszy burmistrz miasta Witting powitał zebranych imieniem Poznania, jako stołecznego miasta prowincyi i wyraził nadzieję, że wystawa ta w wysokim stopniu przyczyni się do obudzenia życia zarobkowego na prowincyi. Mowca zakończył okrzykiem na cześć prowincyi, która po tylu burzach potrzebuje wewnętrznego spokoju, pokoju i intezywnej pracy. Uroczystość zakończono śpiewem „Festgesang an die Künstler“ Mendelsohna, poczem nastąpiło zwiedzenie wystawy, obesłanej przez 750 wystawców. Następnie udano się na obiad“.

Tyle *Biuro Wolffa* o uroczystości otwarcia. Wystawa sama nie jest jeszcze gotowa; wiele pawilonów jeszcze nie wykończonych a w ich wnętrzu dużo jeszcze luk. Po za tem jednak, według sprawozdań dzienników poznańskich, ogólne wrażenie, jakie wystawa sprawia na pierwszy rzut oka jest dodatnie. Na małej stosunkowo przestrzeni rozrzucone są malownicze a pod względem architektonicznym nieraz bardzo piękne budynki. Jest ich razem około 50. Plac wystawy tworzy dość równy trójkąt, którego podstawę stanowi wypukła fosa fortyfikacyi, podczas gdy szczyt sięga toru kolei poznańsko-gnieźnieńskiej. Najokazalszym budynkiem wystawy jest gmach przemysłu, czyli wielka hala przemysłowa. Zajmuje on przestrzeń 7.162 metrów kwadratowych i mieści w sobie okazy blisko 500 wystawców. Front jego, nad głównem wejściem zdobi sześć alegorycznych postaci niewieścich, wyobrażających różne gałęzie przemysłu, oraz napis: *Pax alma nutrix roboris*. Po prawej stronie styka się, prawie bezpośrednio z gmachem przemysłu wielka, 3.014 kwadratowych metrów zajmująca hala maszyn, zbudowana z żelaza i szkłem pokryta. W samym jej środku mieszczą się wyroby fabryki H. Cegielskiego, podczas gdy fabryka p. Urbanowskiego posiada pawilon osobny, jednakże ścianą wspólną z halą połączony. Hala ta nie wystarczała na pomieszczenie wszystkich okazów przemysłu maszynowego, w skutek czego większe okazy, jak n. p. lokomobile, młockarnie i t. d. ustawiono pod gołem niebem na placu między halą machin a głównym gmachem przemysłowym, a mniejsze w przedsionkach tegoż. W pobliżu t. zw. bramy berlińskiej na stoku wałów buduje się obecnie inny gmach obszerny — przeznaczony dla wystawy obrazów — również w konstrukcyi żelaznej, lecz dla zabezpieczenia od ognia z ścianami z płyt cementowych ogniotrwałych. Z pawilonów prywatnych, wyjąwszy restauracye, zasługują na wyszczególnienie dwa mianowicie: bardzo piękny lecz ukryty między drzewami pawilon mebli Zeylanda i pawilon fabryki papierosów „Sulima“. Restauracyj i kawiarń jest na wystawie stosunkowo dużo, z tych dwie wielkie, obie zaopatrzone także w napisy polskie. Co do napisów, polscy wystawcy opatrzyli swe okazy i pawilony w napisy w obu językach, — ale niestety niemieccy wystawcy nie poszli za ich przykładem i zaopatrzyli swe pawilony tylko w napisy niemieckie.

Stosunek liczebny wystawców polskich do niemieckich jest dla pierwszych nie zbyt szczęśliwy. Polscy wystawcy stanowią zaledwie nieco więcej, niż czwartą część ogólnej liczby wystawców, bo w ogólnej liczbie 623 wystawców jest polskich około 170. Tak samo i w liczbie pawilonów osobnych przeważa liczba pawilonów niemieckich. Do stosunku tego przyczyniła się głównie ta okoliczność, że dopuszczono do udziału w wystawie także niemieckie firmy po za prowincyonalne, byle tylko posiadały w Poznańskiem filie lub zastępców handlowych. Firm tych niepoznańskich i niewielkopolskich jest około 300 — przeważnie niemieckich. W liczbie prowincyonalnych wystawców liczba Niemców wprawdzie także przewyższa liczbę Polaków, ale tylko o niewiele.

Co do jakości okazów nie potrzebują polscy wystawcy się wstydzić i już teraz jest rzeczą widoczną, że polski przemysł w W. Ks. Poznańskiem rozwija się bardzo pomyślnie, i że jakkolwiek w nader trudnych żyje okolicznościach, zdobywa sobie coraz to nowe gałęzie.

Gościom, przybywającym do Poznania z dworca centralnego, wpada w oczy nasamprzód wspaniała brama główna, zbudowana w stylu starego zamku rycerskiego. Oczom polskim miły nad tą bramą przedstawia się widok: Widzimy tam stary herb miasta Poznania i między apostołami orła białego na czerwonem polu. Brama ta, jak również brama od strony ulicy Królewskiej, jest także okazem wystawowym. Służba wystawowa ubrana w czapki czerwono-kremowe włada bez wyjątku także językiem polskim. Polski katalog wystawowy, w równej objętości jak katalog niemiecki, wyjdzie wedle zapewnienia komitetu za kilka dni. Zawierać on będzie między innemi rozprawę dr. Hampkego, sekretarza poznańskiej Izby handlowej, „O przemyśle w prowincyi poznańskiej.“

W przyszłym miesiącu zwiedzi wystawę poznańską pruski minister handlu, pan Berlepsch.

Wybór deputowanego do parlamentu z okręgu babimojsko-międzyrzeckiego, b. landrata Dziembowskiego (Niemca), został — jak wiadomo — unieważniony przez parlament. Odbędą się więc w tym okręgu za kilka tygodni wybory uzupełniające. Na dobre też szerzy się tam już teraz agitacya przedwyborcza. Najruchliwszymi są antisemici, którzy sprowadzili z Berlina głośnego agitatora antisemickiego, deputowanego Wernera. W mowie, wygłoszonej niedawno w Międzyrzeczu, p. Werner potępiał stanowczo związek szerzenia niemczyzny, głównie z tego powodu, że w związku tym rej wodzą przeważnie żydzi. Kandydatem zachowawców i związku rolników ponownie jest p. Dziembowski, Polaków ponownie ks. dr. Szymański. Wybory uzupełniające posła do sejmu pruskiego w okręgu Leszno-Gostyń-Rawicz-Wschowa odbywają się dzisiaj dnia 29 b. m. Kandydatem Niemców jest p. Hansemann, Polaków sędzia Pokrzywnicki z Poznania.

Podczas gdy Niemcy gotują się — jak wiadomo — do założenia nowej niemieckiej instytucyi kredytowej, która miałaby za zadanie kupować od Polaków majątki ziemskie i parcelować je między osadników niemieckich, polski Poznański bank ziemski tymczasem spokojnie i bardzo ostrożnie prowadzi dalej interesa. Zakończył bardzo szczęśliwie częściową parcelacyę Siedlemina w powiecie jarocińskim. Folwark pozostający, przeszło 1000 morgów, sprzedał do pewnych rąk polskich, a wycofanym kapitałem rozpocznie niebawem parcelacyę dóbr Smieszkowa (2500 morgów) w powiecie chodzieskim, którą to majętność nabył tanio na subhaście. Majątek ten (Chełmickich) byłby niechybnie przeszedł w ręce Niemca, pomorczyka, gdyby bank ziemski nie był stanął na licytacyi. Smieszkowo położone jest w najlepszej glebie, tuż nad łęgiem noteckim i spławną Notecią, posiada wybowny materyał do cegielni, na którą się już zgłaszają kupcy. Jest to najlepszy nabytek, jaki się dostał w umiejętne i szczęśliwe ręce banku ziemskiego.

Włości rentowych za pośrednictwem komisyi generalnej w Bydgoszczy utworzono w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich w roku 1894 razem 1419. Obszar tych włości wynosił ogółem 16.832,95 ha Z tych 1211 było nowych gospodarstw (972 w dwóch poprzednich latach) i 198 t. zw. zakupów dokonanych przez adjacentów (299 w dwóch latach poprzednich). Taksa wynosiła za hektar przecięciowo w Prusach wschodnich 690 mrk., w zachodnich 806 mrk., w W. Ks. Poznańskiem 719 mrk. Ceny te obejmują zarazem wartość starych nabytych i nowych wzniesionych budynków. Umówiona cena kupna wynosiła: 388.739 marek renty (30.916 renty prywatnej i włącznie podwyższenia na rok wolny i t. d. 359.255 renty banku rentowego) i 2,678.199 marek kapitału (gotówką pokryto 1,489.183 marek, hipoteką 1,180 014 marek). W celu umorzenia rzeczonej renty banku rentowego nastąpiła emisya 3 i pół procentowych listów rentowych wartości nominalnej 8,973.432 marek do rąk sprzedających dobra rentowe. Nabywcom gospodarstw rentowych udzieloną została pożyczka w li stach rentowych wartości nominalnej 565.712 marek, które umorzone zostaną w 60 i pół latach rentą roczną w wysokości 22.628 marek.

Teatr poznański gościł w Wągrowcu, skąd w tym tygodniu miał wyjechać na dłuższy pobyt do Gniezna. Przedstawienia trupy poznańskiej na prowincyi cieszą się wielkiem powodzeniem.

Zarówno rządkie bardzo wskutek lichego przezimowania oziminy, jak zasiewy wiosenne cierpią od długotrwałej suszy.

Sprawy niemieckie.

Wrzawa, jaką skrajniejsze dzienniki francuskie podniosły przeciw postanowieniu rządu rzeczpospolitej co do wzięcia udziału w uroczystościach otwarcia niemieckiego kanału Północnego, wywołała reakcyę w Niemczech. I tu znaleźli się niezadowoleni z tego, że Francya będzie reprenzentowaną przy uroczystościach w Kilonii. Niezadowolonym daje teraz *Köln. Ztg.* taką odpowiedź:

„W pewnych kołach — pisze ten dziennik — panuje wzburzenie z tego powodu, że obecny rząd francuski przyjął zaproszenie Niemiec na uroczystość otwarcia kanału, łączącego morze Bałtyckie z morzem Niemieckiem. Wobec tego daremnie zapytujemy siebie samych: co się właściwie stało nadzwyczajnego, coby usprawiedliwiało takie podniecenie umysłów? Niemcy postanowiły, z powodu ukończenia przedsięwzięcia, mającego wysokie znaczenie dla międzynarodowej żeglugi, urządzić wielką uroczystość międzynarodową i zaprosić na tę uroczystość wszystkie mocarstwa. Czyż nie było rzeczą samą przez się zrozumiejącą się, że musiało być wystosowanem także zaproszenie i do Francyi? Wyłączenie Francyi z listy zaproszonych byłoby wprost jawną niegrzecznością, a wzajemne stosunki obu mocarstw wcale nie dawały do tego powodu. Czy zaś Francya miała przyjąć, czy odrzucić zaproszenie, to już była jej rzecz. Skutkiem przyjęcia zaproszenia nie powstała właściwie żadna kwestya i nie powinna powstać żadna trudność polityczna. Przynajmniej cała prasa niemiecka uznała jednogłośnie, że zarówno zaproszenie, jak i przyjęcie zaproszenia były to czyny międzynarodowej uprzejmości. Ani zaproszenie, ani przyjęcie zaproszenia nie pociąga dla żadnej ze stron żadnych następstw politycznych, pocóż więc o to hałas?“

Rezultat prac parlamentu niemieckiego w ostatniej sesyi przedstawia się statystycznie w sposób następujący: Parlament obradował od 5 grudnia 1894 do 24 maja 1895 roku w 171 dniach. W tym czasie odbyło się 99 posiedzeń plenarnych, 424 posiedzeń wydziałów, 277 różnych komisyi. Rządy związkowe przedłożyły parlamentowi 27 projektów wraz z etatem, jedno rozporządzenie cesarskie, 8 ogólnych obrachunków z etatu 1884/5 i 1891/2, dwa poglądy na dochody i wydatki w Kamerunie i Togo, dwa referaty komisyi dla długów Rzeszy, 15 memoryałów, 4 referatów i poglądów, które załatwiono przez przyjęcie do wiadomości. Parlament przyjął 21 projektów, jedno cesarskie rozporządzenie, odrzucił dwa projekty. Nie załatwiono 4 projektów, 8 ogólnych obrachunków i jednego referatu. Członkowie parlamentu postawili 30 projektów, 35 wniosków, 7 interpelacyi. Z proponowanych projektów otrzymało 4 przyzwolenie parlamentu, 1 wniosek cofnięto, 3 odrzucono, nad jednym uchwalono przejście do porządku obrad, 21 wniosków nie załatwiono. Komisye złożyły 109 piśmiennych i 34 ustnych referatów. Petycyi nadeszło 59.894, z tych 10.598 przekazano kanclerzowi, nad 16.209 nie obradowano wcale.

Do szląskiej *Volkszeitung* telegrafują z Berlina, że wedle informacyi z „kompetentnego“ rzekomo źródła, stanowisko pruskiego ministra spraw wewnętrznych Koellera ma być istotnie mocno zachwiane.

Interpelacya centrum wniesiona w Sejmie pruskim a tycząca się reskryptu b. ministra Falka o nauce religii w szkołach ludowych, zostanie postawiona na porządku obrad Izby deputowanych Sejmu dopiero po powrocie ministra Bossego z Karlsbadu.

Projekt ustawy pruskiej w sprawie uregulowania kredytu osobistego dla stanów średnich, wprowadzono już tak dalece, że w Sejmie rozpoczną się nad nim obrady zaraz po Zielonych Świątkach.

Pruskie Towarzystwo ku obronie wolności handlowej przyjęło na swem ostatniem zebraniu generalnem w Szczecinie rezolucyę, skierowaną pośrednio przeciw znanemu projektowi hr. Kanitza. W rezolucyi tej oświadczono, że nie stałość, lecz zmienność cen leży w interesie publicznym, a wmieszanie się rządu do handlu zbożowego nie pozwoliłoby zaopatrywać poszczególnych dzielnic w potrzebne zapasy zboża.

KRONIKA

Lwów, 29 maja.

— JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, wyjechał dziś rano do Bochni i Tarnowa na lustracyę tamtejszych starostw. Jego Ekscelencyi towarzyszy w podróży c. k. radca Namiestnictwa, szef biura prezydyalnego p. Gustaw Mauthner.

— Do Tow. dziennikarzy polskich przystąpił jako członek wspierający p. Karol Przybylski, obywatel miasta Lwowa i właściciel realności

— W Czytelni katolickiej odbędzie się we czwartek, dnia 30 b. m. pogadanka p. t.: „Początek i charakter wojen krzyżowych, z powodu 800 jubileuszu pierwszej wyprawy w roku 1095“. Pogadankę zagai jeden z profesorów naszego Uniwersytetu.

— Wielki koncert kapeli 24 p. p. połączony ze wspaniałą tombolą wartościową, na dochód ludności dotkniętej pożarami, urządza

młodzież akademicko-technicka w sobotę, dnia 1 czerwca w ogrodzie Miejskim. Komitet apelując do serc szlachetnych naszych pp. kupców, przemysłowców i publiczności, uprasza o łaskawe nadsyłanie fantów i datków do kancelaryi komitetu ul. Sobieskiego l. 7, III piętro.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w czerwcu w miejscach publicznych w następującym porządku: Dnia 4 przed komendą korpusu, d. 5 w parku Stryjskim, d. 6 przed pałacem Namiestnikowskim, d. 7 w ogrodzie Miejskim, d. 10 w parku Stryjskim, d. 11 przed główną strażnicą wojskową na placu św. Ducha, d. 12 na Wysokim Zamku, d. 14 przed domem Inwalidów, d. 18 przed komendą korpusu, d. 19 przed główną strażnicą, dnia 20 przed pałacem Namiestnikowskim, d. 21 w parku Stryjskim, d. 25 na Wysokim Zamku, d. 26 przed komendą korpusu, d. 27 w ogrodzie miejskim, d. 28 w parku Stryjskim.

— **W hotelu Imperial** otwartą została nowa restauracya p. Mołdzińskiego.

— **W krajowej szkole ogrodniczej** w Tarnowie jest wolnych kilka miejsc funduszowych dla młodzieży, pragnącej oddać się zawodowi ogrodniczemu. Kompetenci znajdą bliższe szczegóły co do warunków przyjęcia w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Wychodźcy.** Komitet Towarzystwa św. Rafała wyprawia dziś o godzinie 5 popołudniu 80 rodzin włościańskich do Ameryki.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 29 maja. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 28 maja do 12 w południe dnia 29 maja b. r. mieliśmy wiatr przeważnie północny o średniej prędkości 6 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (73 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz; wysokość opadu 6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +11·6°C., najwyższa +17·0°C. wczoraj w południe, najniższa +7·3°C. dziś w nocy.

Wczoraj popołudniu i dziś w nocy około godziny 2 padał deszcz chwilowy, dziś rano pogoda.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 775 do 770 w Holandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768·0 mm.

Prognoza na dobę 30 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północny o średniej prędkości 5 m/sek., średnia temperatura około +12°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opad: nieznaczny deszcz.

— **Centralny czeski związek**, mający na celu opiekowanie się pomnikami wojennemi z roku 1866, odbył d. 16 b. m. w Königgrätzu doroczne walne zgromadzenie, któremu przewodniczył protektor ks. Wilhelm Schaumburg-Lippe. Zwyczajem powszechnie przyjętym, uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków założycieli, w liczbie których na pierwszem miejscu wspomnieć wypada Najd. Arcyksięcia Albrechta. Z końcem ubiegłego roku liczyło Towarzystwo 56 założycieli i 578 wspierających członków; stan kasy wynosił 11.518 zł. 78 ct. Przed zamknięciem posiedzenia debatowano nad wnioskiem, by z okazyi przypadającego jubileuszu Najj. Pana, wznieść nowe pomniki w miejscach bitew, oraz urządzić mauzolea, gdzieby można było złożyć kości zabitych w r. 1866 żołnierzy.

— **Z Warszawy.** Kwestya przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus, została zadecydowana w ten sposób, że budynki i place poszpitalne będą sprzedane towarzystwu francuskiemu za sumę 1,400.000 rubli. Budowa zaś nowego szpitala na folwarku Świętokrzyskim, będzie prowadzona przez sam zarząd zakładów dobroczynnych.

— **Obraz cesarza Wilhelma**, podarowany w tych dniach pancernikowi „Hagen", mającemu wziąć udział w otwarciu kanału Północno-Bałtyckiego, jest dość dużem rozmiarami malowidłem. Przedstawia on rycerza Hagen z baśni Nibelungen, owego wiernego wasala króla Gunthera burgundzkiego. W rynsztunku bojowym, z mieczem, oparty na olbrzymiej tarczy, z głową nakrytą hełmem z wyobrażeniem orła, Hagen szle w przestrzeń wzrok groźny. Obraz nosi własnoręczny podpis twórcy: „Hagen. — Mojemu pancernikowi „Hagen". — Wilhelm, J. R. 1895". Pancernik ten jest jednym z nowszych, spuszczony on bowiem został na morze w listopadzie 1893 r.

— **Wybuch Wezuwiusza.** Z Neapolu donoszą, że Wezuwiusz od kilku dni wybucha z coraz to większą siłą. Neapolowi grozi dość poważne niebezpieczeństwo. Wskutek niebezpieczeństwa, musiano opuścić obserwatoryum na Wezuwiuszu. Wszystko zapowiada znaczne powiększenie się wybuchu.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru. Pan Marceli Zboiński rozpoczął w dniu wczorajszym szereg występów na tutejszej scenie teatru letniego. Dobrego swego znajomego, dziś artystę krakowskiego teatru, przyjęła publiczność nasza nader życzliwie. Zaraz z pierwszem ukazaniem się artysty na scenie nawiązał się pomiędzy nim a publicznością na nowo dawny stosunek pełen ciepła i życzliwości, stając się cechą charakterystyczną całego wczorajszego wieczoru. Lecz nie tylko to odnowienie dawnej znajomości zapewniło wczorajszemu przedstawieniu wielkie powodzenie: także gra utalentowanego artysty, gra głęboko obmyślona, inteligentna i ściśle konsekwentna, zjednała mu gorące a zasłużone oklaski widzów. P. Zboiński odtworzył wczoraj postać starego Winkelmana w „Walce motyli", przedstawianą na naszej scenie, a dodać trzeba przedstawianą świetnie, zazwyczaj przez p. Fiszera. P. Zboiński inaczej niż p. Fiszer pojmuje tę rolę, ale osiąga także sukces zupełny: jest on jako Winkelman nie uosobieniem wysiłku fizycznego niedołęstwa, lecz uosobieniem wysiłku złości, lekcewym podniecanej. Ze szczerem zainteresowaniem wyczekujemy dalszych występów p. Zboińskiego. Wczoraj teatr był pełny.

Jutro przedstawioną będzie bardzo zabawna i wesoła krotochwila p. t. „Powietrze wielkomiejskie". Obok p. Zboińskiego, wystąpią pp. Stachowiczowa, Cichocka, Hierowski, Walewski, Ruszkowski i Gasiński. W sobotę wznowioną będzie komedya Feuilleta p. t. „Dwa światy" w przekładzie Zygmunta Sarneckiego.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę „Jak myślicie", komedya fantastyczna w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego. Drugi gościnny występ p. Marcelego Zboińskiego.

Jutro, we czwartek „Powietrze wielkomiejskie", komedya w 4 aktach Blumenthala i Kadelburga. Trzeci gościnny występ p. Marcelego Zboińskiego, artysty teatru krakowskiego.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę „Dwa światy", komedya w 5 aktach O. Feuilleta. Czwarty gościnny występ p. Marcelego Zboińskiego.

Teatr łódzki. Zarówno miejscowy organ łódzki, jak i prasa warszawska utyskiwały w ostatnich czasach wielce nad upadkiem teatru tamtejszego. Teraz *Kuryer Warszawski* donosi, że sezon przyszły teatralny, rozpoczynający się tam z dniem 1 października b. r., lepiej, niż dotąd, się zapowiada. Pan M. Wołowski, znany komedyopisarz i literat, posiadający odpowiednie artystyczne i literackie warunki, podpisał w d. 23 b. m. umowę z właścicielem teatru „Wiktorya", p. E. Freidembergierem, o dzierżawę pomienionej sceny na przeciąg lat pięciu. Ruchliwość znanego publicysty i jego energia w pracy pozwalają przypuszczać, że zaczną się dobre czasy dla teatru łódzkiego i że miasto, liczące już dziś 350.000 mieszkańców, poparcia usiłowaniom dodatnim nie odmówi. P. M. Wołowski kompletuje trupę na Łódź i układa odpowiedni repertoar, w którym utwory oryginalnych autorów zajmą pierwsze miejsce. Scena teatru łódzkiego zostanie rozszerzona i odświeżona, na przyszły rok zaś zmieniona konstrukcya lóż, dziś zaś widownia odświeżona i oświetlona lepiej.

P. Piotr Chmielowski, niestrudzony pracownik na polu literatury swojskiej, puścił w świat znowu dwa obszerne dzieła. Jedno z nich jest „Zarysem najnowszej literatury polskiej i obejmuje okres czasu od 1864 do 1894. Książka ta, zawierająca wstępu stronic 20, a tekstu 484, opatrzona jest nadto skorowidzem nazwisk autorów, oraz wydawnictw peryodycznych i zbiorowych, w dziele tem oznaczonych.

Wytwornem bardzo wydawnictwem tego samego autora są ukazujące się już w czwartem, poprawionem i powiększonem wydaniu „Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego". Dzieło to w dużym formacie zawiera, oprócz wstępu, stronic 275 i ozdobione jest pięknymi portretami poetów: Mickiewicza, według rysunku Horowitza; podobizną Słowackiego z bardzo rzadkiego sztychu Oleszczyńskiego, a Krasińskiego według rysunku Aschenbrenera. Zajmującą tę książkę ilustrowali też artyści nasi: Pankiewicz dał rysunek Maryli, Kipman „Grażynę", Maleszewski „Zosię", Piątkowski „Balladynę", Boguska „Amelię", Wyczółkowski „Marynę Mniszchównę", a „Różę Wenedę" odbito według rysunku Andriollego.

LISTY PARYSKIE.

15 maja.

(I. Salon 1895 r. — Smutny bilans. — Malarstwo religijne. Nowe prądy. Powrót do dawnych mistrzów. Eklektycy. — Malarstwo dekoracyjne. Rozmaite wzory. — Obraz historyczny. Francuzi a obcokrajowcy. Sztuka a sztuczki. — Obraz fantazyjny. Z mitologii różnych ludów. Stare i nowe fantazye. — Obraz rodzajowy. Pokonanie naturalizmu. — Portrety. Zwycięstwo salonu oficyalnego nad secesyonistycznym. — Postępy malarstwa pejsażowego. — Rzeźba. — II. *Chansons parlées* Maryi Krysińskiej. — Śpiewaczka polska w salonie Diémera. — W stacyi naukowej polskiej).

I.

„Ani jednego dzieła wybitnego chociażby dla usterek swych; ani jednej kreacyi któraby wstrząsnęła głębiami serca przystępnemi dla geniusza tylko; wszędzie rodzaj ugrzecznionej jałowości.... Pomysłowość snać osłabiona, wyobraźnia zdradza zmęczenie, myśl chwieje się niby świeca gasnąca".

Temi słowy *Figaro* na naczelnem miejscu wyciąga bilans wyjątkowej nędzy artystycznej, która panuje w Salonie tegorocznym. Dotychczas wielka grupa Secesyonistów, którzy wystawiają na polu Marsowem, starała się o niespodzianki, czasem o dzieła kapitalne jak „Życie Chrystusa" ubiegłego roku, czasem o próby nowego kierunku. Dziś na polu Marsowem posucha, a natomiast na polach Elizejskich szeroko rozwarły się wrota dla nowatorów wszelkiego kierunku, począwszy od mistyków a skończywszy na pointylistach. I tu i tam — nędza w złotych ramach.

Nędza — ale nędza wielkiego pana. Gdyby Vanderbildtowi zostało dziś parę milionów, powiedzianoby, że jest w biedzie. Podobnie rozumieć należy nędzę paryskiego Salonu. Tem, co dziś jeszcze się mieści w Palais des Beaux-Arts i w Palais de l'Industrie, żywić by się mogło dostatnio dziesięć innych Salonów razem wziętych. Przeszło 4500 dzieł na polach Elizejskich, około 2500 na polu Marsowem, czyli ogółem 7000 utworów sztuki, biorąc tylko Salony wielkie uznane, a nie licząc nader obfitych Salonów independentów, mistyków ugrupowanych około Sar Peladana i t. d. i t. d....

Nie jest to więc nędza ilościowa, lecz jakościowa, występująca na tle hiperprodukcyi. Surowy wybór, którego zaniechała autokrytyka artystów i komisya jurorów, staje się obowiązkiem krytyki artystycznej. Niepodobna ocenić siedmiu tysięcy utworów; trzeba poprzestać na zaznaczeniu kierunków i na wskazaniu dzieł najwybitniejszych.

Malarstwo religijne rozsiadło się głównie w poważnych halach salonu na polach Elizejskich. Na polu Marsowem uważają je znać jako *genre ennuyeux*...

Zwrot arcyzajmujący: po kilkuletnich próbach popchnięcia malarstwa religijnego na nowe tory, wrócono dziś do naśladownictwa starych mistrzów. Przenoszenie osób świętych w otoczenie dzisiejsze, myśl swoją drogą zapożyczona u pewnych mistrzów włoskich i niderlandzkich, już się przeżyło. Sam Uhde debiutuje dziś „Drogą do grobowca" w szlachetnym stylu odrodzenia; a obraz naśladowcy dawniejszego kierunku jego, Bessona, który przedstawia Chrystusa pocieszającego w kościele robotników w strojach dzisiejszych, czyni wrażenie odgrzewane.

Powrót do maniery dawniejszych mistrzów przejawia się w dwóch głównie kierunkach. Jedni, z Munkácsym na czele trzymają się wzorów pierwszorzędnych, arcydzieł malarstwa klasycznego. „Święte niewiasty u stóp krzyża", płótno wielkich rozmiarów, które Munkácsy wykonał dla kaplicy grobowej ks. Juliusza Andrassyego, przypomina religijne obrazy Rubensa, tyle w niem dramatycznego ruchu, tyle świeżego kolorytu, mimo powagi i harmonii całości. Podobnie Hébert w „Śnie dziewicy" i Cabane w „Śnie dzieciątka Jezusa" wzięli sobie za wzór Rembrandta, naśladując w miarę uzdolnienia swego urok efektów świetlnych tego mistrza.

Inni szukają wzorów w odleglejszej epoce, w tej, która poprzedzała malarstwo klasyczne. Lecz niechcąc uchodzić za zwolenników Burne-Tonesa i Puvisa de Chavannes, którzy upodobali sobie mistrzów z prerafaelistycznej, umbryjskiej szkoły, owych mistrzów słodkich w niezręczności swej, a uroczystych w słodyczy, — nowatorowie dzisiejsi — jeśli tak nazwać można naśladowców, zwrócili się ku pierwszym malarzom szkoły padewskiej i do pokrewnych im z twardości pierwszych Niderlandczyków. Patrząc na „Adama i Ewę" Desvallièresa, na „Syna marnotrawnego" Vigouroux i na tych licznych św. Sebastyanów, przeszytych strzałami, rzekłbyś, że to kopie dobrze poniszczonych Van Dycków lub Andrzeja Mantegni: rysunek twardy, zbyt wyraźny, koloryt spłowiały, postawy nienaturalne i niezręczne.

Są i tacy, którzy trzymają się bezstylowego eklektycyzmu jak Glaize, który w olbrzymiej kompozycyi swej „Przedniebie" zgromadził wszystkich „wybranych" starego testamentu, a zarazem postacie dobrze znane z arcydzieł różnych szkół; jak Bondoux w „św. Weronice" połączył realistyczną manierę dawniejszych obrazów Munkácsego, z mistycyzmem najświeższej daty; lub wreszcie Amerykanka panna Gardner, która na lwie Gérome'a usadowiła prześliczną, niewinną dzieweczkę Greuze'a, tulącą białe jagnię do łona: ma to być bohaterski Dawid wyrywający jagnię z lwiej paszczy, „nie tracąc przytem ani na chwilę najwdzięczniejszego uśmiechu swego" jak się wyrażały afisze o pewnej pskromicielce lwów.

*

W malarstwie dekoracyjnem nie widać nowych prądów: ale za to studyować można obok siebie główne kierunki ostatniego dziesięciolecia w dziełach typowych. Puvis des Chavannes nie odstępuje od znanej swej maniery harmonijnej, przejrzystej, uroczystej lecz sztywnej w wielkim obrazie, przeznaczonym dla biblioteki Bostońskiej „Muzy oklaskujące geniusza światła." Młodziutki lecz zdolny malarz Bonis, daje dobry wzór pleinairowego obrazu monumentalnego we fryzie „Ćwiczenia fizyczne," przeznaczonym dla ratusza paryskiego. Fatalnie natomiast powiodło się malarzowi wielkiej marki, Rollowi, który pracując również dla dekoracyi ratusza, roztoczył na obrazie swym „*Joies de la vie*" bezwstydne bachanalie, odbywające się w jasno oświetlonym gaiku. Na domiar usadowił pod drzewem trzech muzykantów w stroju dzisiejszym i każe im spoglądać na nagie nimfy z „Moulin-Rouge," rozciągające się lubieżnie po mchu leśnym!

Typem pięknie skomponowanego i porządnie malowanego obrazu monumentalno-dekoracyjnego, jest dzieło Ehrmanna „Nauki i sztuki w średnich wiekach," przeznaczone dla *Bibliothèque nationale*. Staranne wykonanie, którem obraz ten tak korzystnie odróżnia się od modnych dziś smarowideł kilometrowych, przypisać należy zapewne okoliczności, że ma on być reprodukowanym w państwowej fabryce gobelinów.

Panneaux dekoracyjne o jasnych kolorach, błękitne sufity, po których bujają białe nimfy i różowe amoretki, znajdujemy w obfitej ilości na polach Elizejskich. Do tego rzędu zaliczyć należy „Taniec" Mariotona i „Koncert syreni" Lalire'a. „Cztery pory roku" La Touche'a natomiast, wystawione na polu Marsowem, przedstawiają kierunek owego zwyrodnienia kolorystycznego, któremu przoduje Bernard, amator pomarańczowego powietrza, fioletowych drzew, zielonych ludzi i pąsowych koni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Izby sądowej.

(*Morderstwo*).

Lwów, 29 maja.

W dalszym ciągu rozprawy przeciw Pawłowi Strzeleckiemu, przesłuchał trybunał szereg świadków, przedewszystkiem koncepistę c. k. Dyrekcyi policyi p. Łysakowskiego, wobec którego Strzelecki wkrótce po zastrzeleniu Wajdównej przyznał się do zbrodni. Matka zabitej, Tekla Wajdowa, słuchana pod przysięgą, będąca jednak w stanie naturalnego zresztą rozżalenia, scharakteryzowała oskarżonego jako nierobę i karciarza, który chciał się z jej córką ożenić dlatego, że widział, iż ona pracą swą jako praczka dość zarabia: Strzelecki często odgrażał się, że Maryę zabije, jeżeli za niego zamąż nie pójdzie.

Przesłuchana Anna Huczyńska, współlokatorka Wajdów podała, że Strzelecki kilka razy miał u Wajdów napady jakieś chorobowe, niby „cholerę" z zazdrości, ale ona (Huczyńska) uważała to za komedyę, bo kiedy tak chorował, to i „cyrę miał" (cerę) i „był ciepły".

Przesłuchany następnie Bazyli Szpaczyński, opowiedział sam fakt zastrzelenia Maryi.

Siostra oskarżonego, Marya Lubaczowa podała, że brat był bardzo w Wajdównej zakochany.

Świadek Stefan Niemców zeznał, że Strzelecki w rozpaczy z powodu swej nieszczęśliwej miłości, dwa razy zamierzał odebrać sobie życie, lecz mu przeszkodzono.

Jan Szpyt, stróż domu przy ul. Podlewskiego l. 10 podał, że na św. Katarzynę w r. 1894 wyprawił Strzelecki własnym sumptem (około 40 zł.) wielki bal u Wajdów, niby to na zaręczyny z Maryą.

Z dalszych świadków zasługują na uwagę zeznania przesłuchanej dziś Antoniny Szlis, służącej, która podała, że Strzelecki był tak zakochany, iż aż odchodził od przytomności. Świadek Józef Rucki, właściciel sklepiku, do którego oskarżony wstępował czasem na śniadanie lub na kolacyę podał, że Strzelecki nie zrobił na nim sympatycznego wrażenia. Opowiadał kilka razy, że chce się z Wajdówną ożenić, ale małżeństwo to nie przyjdzie do skutku, bo „matka" Wajdównej sprzeciwia się temu; Strzelecki odgrażał się także, iż odbierze życie Wajdównej, jeżeli za niego nie pójdzie.

Postępowanie dowodowe zakończono dzisiaj przedpołudniem. Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zjazd powiatowy delegatów Kółek rolniczych z powiatu krakowskiego odbył się wczoraj, dnia 28 maja w Krakowie. Zebranie, po uroczystem nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów, zagaił w sali Muzeum techniczno-przemysłowego przewodniczący zarządu p. dr. Franciszek Paszkowski, podnosząc działalność rozwiniętą w okresie czteroletniej działalności zarządu, który doprowadził do tego, że liczba Kółek rolniczych wzrosła z 15 na 32. Powitał też przewodniczący delegata konsystorza biskupiego w Krakowie, ks. kanonika Midowicza, delegatów Towarzystwa rolniczego krakowskiego pp. Lippomana i Milieskiego, delegata Towarzystwa oświaty ludowej pana Wojnarowicza, oraz delegata Towarzystwa „Szkoły ludowej,“ ks. Chromeckiego. Następnie ks. kanonik Midowicz powitał zebranie; podniósł, że dobro i rozwój Kółek rolniczych leży na sercu księciu-biskupowi krakowskiemu, ks. Puzynie i życzył, aby Bóg błogosławił tej pracy dla dobra bliźnich i kraju.

Sprawozdanie z czynności zarządu przyjęto do wiadomości, poczem dokonano wyborów i uchwalono kilka wniosków lokalnej natury.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsze dzienniki poranne ogłaszają następujące pismo JE. księcia Adama Sapiehy z datą: Krasiczyn d. 27 maja:

Szanowny Panie! Dochodzące mnie z kilku stron kraju zapytania, czy należę do przedwyborczego komitetu centralnego dla wschodniej Galicyi i jaki mój do tegoż komitetu stosunek, przymuszają mnie do uprzejmej prośby, abyś W. Pan zechciał umieścić w dzienniku swym następujące wyjaśnienie:

Skoro tylko dowiedziałem się, że Wysokie Koło polskie sejmowe raczyło mnie i na następującą kadencyę wybrać do komitetu, oświadczyłem nietylko prezydującemu w Kole, ale i wszystkim do tegoż komitetu wybranym kolegom posłom, że wyboru tego przyjąć nie mogę.

Nie mogłem wyboru przyjąć, bo mnie i zdrowie i zajęcia moje prywatne przymuszają do usunięcia się ze wszystkich obowiązków pozadomowych.

Oświadczyłem też to zaraz wtedy hr. Wojciechowi Dzieduszyckiemu, przewodniczącemu w ukonstytuowanym już wtedy komitecie i prosiłem, aby raczył w mojem imieniu komitetowi powiedzieć, że chociaż się usuwam od pracy w komitecie, gotów jestem — o ile mi sił stanie — służyć temuż w okręgu moim przemyskim.

Powtarzam więc, że do komitetu centralnego nie należę, a jak byłem i jestem tegoż zawsze gotowym sługą.

Przyjm Szanowny Pan wyrazy poważania.

A. Sapieha.

W niedzielę odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana Rada gabinetowa.

Najj. Pan przybył dzisiaj o godzinie 9 rano do Lincu na uroczystość otwarcia nowego gmachu dla Muzeum „Francisco Carolinum“, a o godzinie 12 w południe miał udać się z powrotem do Wiednia. W dniu 3 czerwca przybędzie Najj. Pan do Gracu.

W poniedziałek odbył się u Najj. Pana w apartamentach Aleksandra w Burgu cesarskim w Wiedniu obiad, w którym wzięli udział: Książę Regent Bawarski Luitpold z Córką ks. Teresą Bawarską i świtą, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z Małżonką, Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą, oraz świta Najd. Arcyksięstwa, Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor, Najd. Arcyksiężna Adelgunda, Księżna Modeny ze świtą, poseł bawarski hr. Bray, radca poselstwa bawarskiego hr. Montglas z małżonką, Pan Prezydent Ministrów książę Windisch-Graetz, Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, Pan Minister wojny generał Krieghammer, dygnitarze Dworu i dostojnicy wojskowi.

Na publicznych posłuchaniach w dniu 27 b. m. przyjął Najj. Pan między innymi: admirała br. Sterneck, komendanta korpusu lwowskiego generał-porucznika hr. Schulenburga, posłów księcia Wrede, hr. Kueffsteina, br. Seillera i podkomorzego, posła hr. Karola Załuskiego.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął w dniu 27 b. m. przed południem Pana Ministra Domu cesarskiego i spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Pan Minister wyznań i oświaty dr. Madeyski odjechał wczoraj w towarzystwie ministeryalnego sekretarza br. Hauenschilda z Wiednia do Lincu na dzisiejszą uroczystość otwarcia krajowego Muzeum.

Austro-węgierski ambasador w Berlinie, Szögyeny-Marich, który w przejeździe z Berlina na Węgry przybył był do Wiednia, został w sobotę przyjęty przez Najj. Pana na osobnej audyencyi, a w poniedziałek odjechał do Stuhlweissenburga.

Jak wiedeńskie dzienniki donoszą, c. i k. sekretarz ambasady w Rzymie, hr. N. Szécsen powołany został do służby przy Ministerstwie spraw zagranicznych.

Naznaczone na poniedziałek wieczór posiedzenie stałej komisyi podatkowej Izby posłów Rady państwa nie odbyło się z powodu niedyspozycyi referenta.

Izba posłów przystąpi na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu do wyboru członków Delegacyi.

Komisya podatkowa wygotowała już referat w sprawie ustawy o uwolnieniu na 20 lat od podatku czynszowego domów w Przemyślu, które będą musiały być poddane przebudowaniu. Komisya (referent dr. Byk) wnosi przyjęcie ustawy, uzasadniając ten wniosek rozwojem Przemyśla, tak znacznym od czasu, jak Przemyśl stał się pierwszorzędną twierdzą i siedzibą komendy korpuśnej.

Wydział niemieckiej sekcyi czeskiej Rady kultury uchwalił urządzić w Pradze powszechną wystawę rolniczą ku uczczeniu Jubileuszu 50-letniego panowania Najj. Pana.

Dzienniki wiedeńskie, jak n. p. *Presse*, reprodukują następujący komunikat wychodzącego w Stuhlweissenburgu organu partyi katolickiej *Feiermegyei Naplo*: „Nie jest prawdą, jakoby kardynał Galimberti wówczas, kiedy zajmował stanowisko nuncyusza w Wiedniu, znosił się z Ojcem św. bezpośrednio z pominięciem sekretaryatu stanu; nie jest prawdą, jakoby kilku kardynałów radzić miało Ojcu św., aby nuncyuszowi Agliardiemu nadał godność kardynalską i odwołał go z Wiednia; nie jest wreszcie prawdą, jakoby Stolica św. zamierzała zamianować nuncyuszem w Wiedniu kardynała Galimbertiego albo kardynała Vanutellego. Ataki, których rząd węgierski dopuścił się przeciwko nuncyuszowi Agliardiemu, ani przez chwilę nie zachwiały zaufaniem Papieża do nuncyusza, którego pozycya obecnie jest zbyt silną, aby intrygi mogły ją zachwiać, albo aby mogły w czemkolwiek stanowić przeszkodę w dyplomatycznych funkcyach nuncyusza.“

Hr. Caprivi powrócił w sobotę do Berlina i zamierza udać się następnie na dłuższy pobyt na wieś. W życiu politycznem były kanclerz rzekomo nie zamierza odgrywać już żadnej roli.

Ks. Bismarck przyjmował w niedzielę w Friedrichsruh około 3.000 pielgrzymów z Szlezwiku i Holsztynu.

Agencya bałkańska twierdzi, iż przybycie do Sofii prezydenta sobrania Todorowa i prezydenta synodu Gregora stoi w związku z mającą się utworzyć, stosownie do postanowienia sobrania, deputacyą, która ma złożyć na grobie zmarłego cara Aleksandra złoty wieniec. W skład deputacyi wejdą także, oprócz dwóch wyżej wymienionych urzędowych osobistości, prezydent komitetu centralnego partyi rządowej Minczewicz, jakoteż i inne osoby, które zostaną dopiero do deputacyi wybrane.

Pol. Corr. otrzymuje natomiast z Sofii korespondencyę, której autor stanowczo zaprzecza obiegającej w ostatnich czasach w prasie legendzie o zamierzonem jakoby wysłaniu do Petersburga, do dworu rossyjskiego, deputacyi bułgarskiej i o rzekomej akcyi obecnego rządu bułgarskiego w kierunku sprowadzenia pewnego zbliżenia między Bułgaryą a Rossyą. Pogłoski te nazywa korespondent tendencyjnemi, obecność zaś metropolitów Ruszczuku i Tyrnowy, Gregora i Clementa w Sofii, tłómaczy pracami synodu, a obecność prezydenta sobrania Todorowa, jego zajęciami zawodowemi, jest on bowiem adwokatem w Ruszczuku i często ze względu na swe interesa przybywa do stolicy księstwa.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Corr.*, że doniesienia dzienników niemieckich o zamiarach Serbii zredukowania kuponów od papierów państwowych lub zgoła o ogłoszeniu bankructwa, są zupełnie fałszywe, rząd serbski nie myśli bowiem o czemś podobnem, lecz przeciwnie jest zdecydowany swym zobowiązaniom finansowym w obec zagranicy w każdym kierunku zadość uczynić.

Ostatnia rada ministrów serbskich zajmowała się zbadaniem ogólnych zasad rokowań, jakie mają być podjęte przez ministra skarbu Popovica z bankami, i aprobowała je. Rokowania te prowadzone będą prawdopodobnie w Wiedniu. Przyboczna rada finansowa miała odbyć posiedzenie wczoraj. Przewodniczącym jej miał zostać prezydent rady stanu, Nowakowicz, a zastępcą gubernator banku narodowego, Weifert.

Według doniesienia z Belgradu skupczyna zgromadzi się w Niszu w celu przeprowadzenia obrad nad nowym planem finansowym najpóźniej w czterech lub pięciu tygodniach.

W poniedziałek toczyła się w Izbie francuskiej dalej dyskusya nad interpelacyą w sprawie żydowskiej. Deput. Naquet (żyd, autor ustawy, zezwalającej na rozwody), polemizował z antisemitami Denis i Hugues, przecząc, jakoby wyłącznie żydzi posiadali wielkie kapitały; w Anglii i Ameryce, gdzie są największe kapitały, wszystko znajduje się w rękach protestantów i katolików. — Minister spraw wewnętrznych Leygues, oświadczył, że Francya nie odstąpi od wzniosłych zasad braterstwa i równości; rząd nie ma prawa pytać, jakiej jest kto religii. W końcu domagał się przejścia do porządku dziennego nad tą kwestyą. — W odpowiedzi Baudry d'Asson wniósł projekt ustawy, mocą której znosi się dekret z roku 1789, zaprowadzający równouprawnienie żydów. — Po żywej dyskusyi, jak już wiadomo, przeszła Izba do zwykłego porządku dziennego 288 głosami przeciw 206.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Linz, 29 maja. Najj. Pan przybył tu dzisiaj rano na uroczystość otwarcia nowego gmachu dla Muzeum krajowego. Wraz z Najj. Panem przybył także Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik.

Linz, 29 maja. Najj. Pan odpowiadając na przemowę burmistrza podziękował za objawy wierności i lojalnego przywiązania ze strony ludności. W odpowiedzi zaś na przemowę hr. Kuenburga podniósł Najj. Pan, iż z chęcią przyjął zaproszenie do dokonania otwarcia nowego gmachu dla Muzeum krajowego, które obecnie odpowiednio pomieszczone dowodzić ma, co może stworzyć działalność, przejęta duchem patryotycznym, co mogą stworzyć zamiłowanie do piękna, miłość ojczyzny, skrzętna praca w dziedzinie sztuki i umiejętności, jeżeli niemi przejęte jest ofiarne współdziałanie wszystkich. W końcu wyraził Najj. Pan podziękowanie i uznanie Swoje wszystkim, którzy położyli zasługi około doprowadzenia do skutku dzieła budowy tego Muzeum.

Wiedeń, 29 maja. Wczoraj odbyło się posiedzenie Izby panów. Nowomianowani członkowie: Jan Czaykowski, ks. Metternich i hr. Franciszek Mycielski złożyli ślubowanie. — Następnie odczytano pismo P. Prezesa gabinetu ks. Windischgraetza, zawiadamiające o ustąpieniu hr. Kalnokyego i mianowaniu hr. Gołuchowskiego Ministrem spraw zagranicznych. Prezydent Izby poświęcił następnie zaszczytne wspomnienie zmarłym członkom Izby br. Pusswaldowi i Andriewiczowi.

Nastąpiły wybory do Delegacyi. Wybrani zostali: hr. Stanisław Badeni, ks. Clary, Dumba, ks. Fürstenberg, Hartl, br. Gautsch, br. Helfert, ks. Ludwik Ferdynand Łobkowitz, br. Walterskirchen, br. Oppenheimer, br. Czedik, ks. Hauswirth, hr. Traun, hr. Jan Stadnicki, hr. Stahremberg, hr. Vetter von der Lilie i hr. Zedtwitz.

Zastępcami wybrani: Gomperz, hr. Ledebur, Lobmeyr, hr. Meran, hr. Montecuccoli, br. Sochor, Korcian, ks. Orsini-Rosenberg, hr. Haugwitz i hr. Siemieński-Lewicki.

Po dokonaniu kilku wyborów uzupełniających do komisyi, posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 29 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, deput. Skala interpelował w sprawie zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia na wypadek starości, oraz w sprawie spoczynku niedzielnego prywatnych urzędników.

Dep. Troll interpelował w sprawie ułatwienia nabycia soli bydlęcej.

Przewodniczący dr. Kathrein oświadczył, że przed zamknięciem posiedzenia wejdzie pod obrady wniosek nagły w sprawie reformy wyborczej, przedłożony przez dep. Tuczeka i towarzyszy.

Dep. Tuczek żąda, powołując się na regulamin obrad, natychmiastowego rozpoczęcia dyskusyi. Izba odrzuciła bezzwłoczne obrady w imiennem głosowaniu 128 głosami przeciw 69.

Dep. Gessmann wnosi otwarcie dyskusyi nad przedwczorajszą odpowiedzią Pana Prezydenta Ministrów na interpelacyę w sprawie kazań ks. Deckerta.

Izba odrzuciła wniosek dep. Gessmanna 144 głosami przeciw 51.

Następnie dep. Tuczek uzasadniał swój wniosek nagły tej treści: Komisyi dla reformy wyborczej poleca się, ażeby od subkomitetu zażądała sprawozdania o sprawie reformy wyborczej i wzięła sprawę tę przed Zielonemi Świętami pod obrady.

Przewodniczący komisyi br. Widman oświadczył, że sprawozdanie może być na drugi dzień (na środę) gotowe, poczem zaraz zostanie oddane do druku, członkom komisyi rozdane i następnie publicznie ogłoszone Po tem oświadczeniu odrzuciła Izba 141 głosami przeciw 65 nagłość wniosku Tuczeka.

Wiedeń, 29 maja. W nieustającej komisyi podatkowej odroczono rozprawy nad wnioskiem dep. Dipauliego w przedmiocie prawa wyborczego dla opłacających podatek 5 zł. rocznie, a to z powodu, że wnioskodawca był nieobecny,

Komisya rozpoczęła obrady nad zwróconym przez Izbę posłów jej § 217 projektu reformy podatkowej.

Wiedeń, 29 maja. Szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, Jan br. Falke zmarł w nocy wczorajszej skutkiem apopleksyi.

Budapeszt, 29 maja. (*Tel. pryw.*) Jak *Pesti Naplo* donosi, prezes gabinetu węgierskiego hr. Banffy bawił w niedzielę w Wiedniu, był przyjmowany przez Najj. Pana na całogodzinnej audyencyi i złożył Najj. Panu sprawozdanie o położeniu politycznem.

Według *Pester Lloyda* urzędy stanowe wejdą w życie na Węgrzech z d. 1 października i to odrazu dla urodzin, małżeństw i wypadków śmierci.

Belgrad, 29 maja. W kołach dobrze poinformowanych zaprzeczają wiadomości, jakoby prezes ministrów, Christicz był już rządami znużony i z powodu ustawy prasowej chciał się podać do dymisyi.

Sofia, 29 maja. *Agencya balcanique* donosi, że zupełnie bezpodstawną jest wiadomość, podana przez niektóre dzienniki, jakoby reprezentanci Austro-Węgier i Anglii czynili u bułgarskiego ministra spraw zagranicznych starania na korzyść Stambułowa. Słowa, które według tych dzienników miał wyrzech bułgarski minister spraw zagranicznych, są zmyślone. Stwierdzono, że minister spraw zagranicznych nie mówił o sprawie Stambułowa z żadnym z korespondentów dzienników zagranicznych.

Lizbona, 29 maja. Przy budowie portu na jednym z okrętów parowych pękł kocieł. Sześć osób poniosło śmierć.

Paryż, 29 maja. Parowiec francuski „Dom Pedro“ rozbił się wczoraj w pobliżu Vigo (w Hiszpanii północnej, w Galicyi, nad oceanem Atlantyckim). 110 osób, po największej części emigrantów utonęło. Kapitan okrętu i 25 ludzi z załogi, ocaleni.

Paryż, 29 maja. (*Telegram pryw.*) *Figaro* donosi, że cesarz niemiecki polecił Akademii berlińskiej, aby z powodu uroczystości w Kilonii przedstawiła mu zagranicznych uczonych do odznaczenia ich pruskim krzyżem zasługi. Profesor Pasteur, który znajdował się pomiędzy proponowanymi, miał krótko odpowiedzieć, że jako uczony czuje się zaszczycony, wyborem nie zapomniał jednak r. 1870 i nie mógłby nigdy przyjąć orderu niemieckiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 maja 1895 **godzina 10 minut** 45. **Akcye** kredytowe 401·15, **Akcye** kolei państwowej 434·35, **Akcye tytoniowe** 238·—, Anglo-austryackie 173·50, Unionbank —·—, Południowej 105·50, **Renta papierowa** —·—, Akcye banku dla krajów koronnych **281 75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98 40, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·58. Usposobienie** silne.

Wiedeń, 29 maja 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95·—, Węgierskie akcye kredytowe 470·—, Akcye anglo-austryackie 173·—, Akcye banku Union 335·50, Akcye kolei Południowej 105·—, Losy tureckie 85·70, Akcye kolei państwowej 434·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 327·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·20, Akcye tytoniowe 239·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·40, Akcye kolei Elbetal 292·50, Akcye banku dla krajów koronnych 282·—, 4-procentowa węgierska renta złota 123·35, Akcye banku związkowego 164·30, Rubel papierowy 1·32·—, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 560·—, Kredyty 403·—, Rimamurania 279·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·0	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławoczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 maja 1895.

Hotel Europejski.

PP. Ks. J. Fischer ze Sniaiyna, B. Pilatowski z Brodów, J. dr. Teichmann z Krakowa, M. Rieger z Gorajowic, Wł. dr. Chwalibóg z Jasła, J. dr. Mantel, dr. Weisstein i J. dr. Binder z Tarnopola, F. Lipiński z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29. maja 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	—	224	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	327	—	331	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	450	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.				
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	80	101	50
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	60	99	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	—	98	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	70	101	40
„ „ 4 „ „	98	30	99	—
„ „ 4 prc. koronowej	98	60	99	30
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	69	5	79
Napoleondor	9	64	9	74
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	38.—
„ „ papierowy	1	30.8	1	32.—
100 marek niemieckich	59	30	50	80

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 maja 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.40	101.60
luty-sierpień	101.35	101.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.40	101.60
kwiecień-październik	101.40	101.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157.—	158.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	162.—	162.75
„ „ 1864 po 100 zł.	199.—	200.—
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	201 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.75	158.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.50	123.70
Renta koronna 4 pr za 200 k.	101.55	101.75
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.30	99.30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	173.59	174.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	400.—	399.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	880.—	890.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	231.60	282.10
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1077.—	1081.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	563.—	565.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3650.—	3660.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	324.—	326.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.—	141.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210.50	211 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.—	123.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100 70
„ „ „ „ „ 3. pr.	118.—	118.80
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.50	119.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.50	102.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.70	94.50
z r. 1884	99.60	100.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.—	111.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.50	150.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.50	200.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.70	28.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.60	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	—.—	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.25	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60	18.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.25	11.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	155.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.95	122.30
Paryż	48.35	48.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.75 —	5.77.—
„ pełnej wagi	5.72.—	5.74.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66.5—	9.68.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3310 (3492 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Iwana Kłosa sumy 100 zł. aw. z pn. przymusową publiczną licytacyę połowy realności w h. l. 94 ks. gr. gm. kat. Siebieczów z Piwowszczyzną objętej, dłużnika Iwana Kłosa własnej na dzień 5 lipca 1895 i na dzień 7 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 982 zł. 50 ct. aw.

Wadyum 98 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. egzekwowanej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 3 kwietnia 1895.

L. 57329 (3635 2 3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności krakowskiej powiatowej kasy oszczędności w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn w dniu 4 lipca i 8 sierpnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 65 w Bibicach Jókóba Godyni własnej.

Cena wywołania wynosi 4145 zł.

Wadyum 415 zł.

Warun i licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Federowicz w Krakowie, zastępcą adw. dr. Gluziński w Krakowie.

Kraków, 3 stycznia 1895.

L. 4371 (3597 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 8 lipca 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 8 sierpnia 1895 poniżej takowej przymusowa sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 482 gm. kat. Ottynia objętej dłużnika Nachmana Leitera własnej, protokołem z 13 listopada 1894 l. 11638 oszacowanej na rzecz Wysokiego skarbu Państwa pto 40 zł w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 27 marca 1895.

L. 21347 (3619 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 5 lipca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 sierpnia 1895 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip 724 gm. Kosmacz spadkobierców Fedora Petrydżuka a to Petra Petrydzuka, Eudokii Petrydzuk i Petra Łendiuka własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 76 zł. 4 ct. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 26 stycznia 1895.

L. 753 (3744 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Józefa Zamkowskiego w kwocie 37 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tut. dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonej według whl. 772 księgi gr. gminy katastralnej Usznia dłużnika Uszera Lindera w 2/4 częściach własnej.

Poręczne wynosi 10 pr. ceny wywołania w kwocie 14 zł. 50 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 731 (3546 3—3)

W dniach 27 czerwca 1895 i 26 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya połowy realności lwh. 93 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozbórz długi objętej śp. Anny Jankowskiej, względnie tejże spadkobiercy Onufrego Jankowskiego własnej na rzecz Markusa Schiffmana pto 110 zł. wa. z pn. z tem, iż połowa pomienionej realności na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie licytacyjnym zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość połowy pomienionej realności w kwocie 1318 zł. 62 ct.

Wadyum 132 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Stanisława Hołuba w Pruchniku.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 6 lutego 1895.

L. 8857 (3588 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi o zapłacenie 18 rat po 18 zł. 57 ct. i kapitału 219 zł. 52 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonych według whl. 238 księgi gruntowej gminy kat. Usznia dłużnika Semka Graniczki, realności według whl. 236 gminy Usznia Semka Graniczki w 2/4 częściach, Jurka Graniczki syna Józefa i Onufrego Graniczki po 1/5 części i realności objętej wykazem hip. l 237 gminy Usznia w 2/5 częściach Semka Graniczki, Jurka Graniczki syna Józefa, Onufrego Graniczki i Teodora Graniczki po 1/5 części własnych.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 550 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 31 stycznia 1895.

L. 5967 (3519 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności S. Gabla w kwocie 118 zł. 50 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28 czerwca 1895 i 23 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya połowy realności 231 w Sokołowie wykazem hipotecznym l. 780 objętej, Matli Auchhiziger własnej.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Sokołów, dnia 29 listopada 1894.

L. 2781 (3631 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Joanny Adamskiej przeciw Ludwice Giliczyńskiej o 616 zł. 57 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż w drodze licytacyi sumy 2000 zł. z pn. ciążącej na rzecz dłużniczki Ludwiki Giliczyńskiej w stanie biernym majętności „Folwark Kutce" wedle karty C pozycyi 37 wykazu hipotecznego l. 602 księgi gruntowej dla większych posiadłości w c. k. Sądzie obwodowym prowadzonej i do tej sprzedaży wyznacza dwa termina a to dnia 28 czerwca 1895 i dnia 12 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w sali nr. 16 z tem, że przy pierwszym terminie suma powyższa za cenę wywołania lub wyżej takowej. przy drugim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się nieznanych wierzycieli hipotecznych do rąk kuratora ustanowionego w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adwokata dr. Czajkowskiego.

Brzeżany, 27 kwietnia 1895.

L. 2561 (3720 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 677 w Błażowy położonej, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności nr. 677 w Błażowy położonej whl. 920 ks. gr. gm. kat. Błażowa objętej na imię Feigi Roth w 4/6, a Chaima Weissa w 2/6 częściach zaintabulowanej w dniach 17 czerwca i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 25 marca 1895.

L. 5915 (3736 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się stanisławowskiej kasie oszczędności od Hersza Lwów sum 181 zł. 50 ct., 181 zł. 50 ct, 181 zł. 50 ct. i 2541 zł. 24 ct, wa. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 76 w Buczaczu położonej, wykazem hipotecznym 87 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Hersza Lwów stanowiącej. Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 26 czerwca 1895, drugi na dzień 1 sierpnia 1895 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę p dającemu także poniżej wartości szacunkowej

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 10645 zł. 30 ct. wa.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 1064 zł. 53 ct. wa

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 10 lipca 1894 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale, lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 28 marca 1895,

L. 444 (3721 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Samuela Klingenholza, Judę Klingenholza, Szeindlę Nadelreich, Beilę Beer i Hersza Klingenholza, że w sprawie egzekucyjnej Toni Katz przeciw nim pto 200 zł. ustanowiono dla nich kuratorem Nuchima Hofstätera z Wiśnicza i temuż doręczono rezolucyę z 7 maja 1895 l. 444 dozwalającą egzekucyjnej sprzedaży realności lwh. 108 gm. Wiśnicz objętej.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 7 maja 1895.

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 28 czerwca 1895 względnie 2 sierpnia 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 108 gm. Wiśnicz objętej dłużników spadkobierców Samuela Józefa Klingenholza własnej na rzecz Toni Katz pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 7 maja 1895.

L. 6164 (3735 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Fediowi Plekan od Iwana Plekana sumy 200 zł. wa. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności wykazem hipotecznym 19 księgi gruntowej gminy Bielawińce objętej, według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużnika Iwana Plekana stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 28 czerwca 1895, drugi na dzień 1 sierpnia 1895 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 50 zł. wa.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 5 zł.

Bliższe warunk przejrzeć można w Registraturze sądowej. Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 4 marca 1895 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 10 kwietnia 1895.

L. 248 (3722 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 28 czerwca 1895 i 2 sierpnia 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 73 gm. Chronów objętej dłużników spadkobierców Walentego Porwisza własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 14 rat po 27 zł. 8 ct. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 10 maja 1895.

L. 581 (3749 2—3)

W dniach 18 czerwca i 18 lipca 1895 o godzinie 10 z rana odbędzie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności a) whl. 71 Józefa Malisza, b) whl. 123 Jana Surgi własnych w Wielkiej wsi położonych, na rzecz uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi co do realności whl. 71 kwotę 795 zł. co do realności whl. 123 kwotę 412 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Karol Drozdowski z Wojnicza.

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k Sąd powiatowy.

Wojnicz, 26 kwietnia 1895.

L. 1783 (3738 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Bryjaka w sumie 270 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 12 czerwca i 10 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym przymusowa publiczna sprzedaż całej realności lwh. 239 i połowy realności lwh. 156 ks. grunt. gminy Długopole Grzegorza Kowalkowskiego własnych.

Cena szacunkowa i wywołania 760 zł. 50 ct w. a.

Wadyum 76 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 29 kwietnia 1895.

L. 1556 (3745 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Katarzyny Wesołowskiej w kwocie 265 zł. w. a. z pn. odbędzie w sądzie tutejszym dnia 31 maja i 1 lipca 1895 o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Olesku położonej według whl. 720 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesko dłużniczki Petroneli Moralewicz własnej.

Poręczne wynosi 10 pr. ceny wywołania w kwocie 15 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 20 kwietnia 1895.

L. 5333 (3732 2—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Ceniawie położonej wedle wyk. hip. 184, 185 i 186 tejże gminy dłużników nieobjętej masy spadkowej Iwana Ostaszczuka Semena i nieobjętej masy spadkowej Michała Ostaszczuka Semena własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 22 rat po 3 zł. i resztującego kapitału 15 zł. 91 ct. a. w. z pn. w dniach 25 czerwca 1895 i 25 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 40 zł. a. w

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 27 stycznia 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Milgroma.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 8 maja 1895.

L. 21892 (3604 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 1326 zł. 08 ct. z pn. po potrąceniu 113 zł. 06 ct. odbędzie się dnia 12 lipca 1895 i 16 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod lk. 409 2/4 we Lwowie whl. 364 ks. grunt. gm. kat. m. Lwowa II. dz. objętej, Maryana, Zygmunta, Eugenii i Kazimierza Surgent, tudzież Wilhelma i Anieli Wagner własnej, na których to terminach realność ta, a mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 12396 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania atoli nie niżej kwoty 4132 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1239 zł. 60 ct. złożoną być ma, protokół opisania przynależytości i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych wspomnianej realności, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po po dniu 2 września 1893 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu wcale nie, lub wczas doręczone być nie mogły, adwokat dr Bałaban kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Margasz mianowany został.

Lwów, d. 11 maja 1895.

L 2390 (3522 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, że celem zaspokojenia reszty sumy 86 zł 42 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 37 gm. kat. Ruda kameralna objętej dłużników Józefa Stanuszka, Franciszka Kusiona oraz małol. Jana i Michała Pabianów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 1 lipca i 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja sekretarz miejski w Wojniczu.

Wadyum wynosi 47 zł.

Wojnicz, 6 maja 1895.

L 5593 (3529 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w resztującej kwocie 37 zł. 34 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 106 ks. gr. gm. Niedomice objętej małoletniego Antoniego Hajduka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie w dwóch terminach 2 lipca 1895 i 2 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 610 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 61 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej.-deleg.

Tarnów, 15 marca 1895.

L. 2155 (3699 2—3)

Na zaspokojenie sumy 77 zł. 50 ct. i 155 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 129 star. 310 now. w Bolechowie położonej wedle wyk. hip. l. 101 księgi gr. gm. miasta Bolechowa Eliasza Manesa 2 im. Weitzner, Leiby Berl 2 im. Weitznera i Cirli Weitzner własnej, na rzecz Juliusza Wanke w dniach 4 lipca 1895 i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 130 zł. w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano notaryusza Jana Krupińskiego w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bolechów, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 3153 (3679 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 88 zł. 60 ct. odbędzie się na rzecz dr. Ignacego Wielgusa w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hipot. l. 126 gminy Brody objętej, dłużnika Franciszka Wielgusa własnej, w dwóch terminach mianowcie dnia 1 lipca i 1 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Goldmann.

Cena szacunkowa wynosi 68 zł.

Wadyum 6 zł. 80 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 30 kwietnia 1895.

L. 3107 (3517 3—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Markusa Schanzera w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w Wadowicach w gmachu sądowym dn. 27 czerwca i dnia 1 sierpnia 1895 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż:
a) 1/4 części realności lwh. 136,
b) 1/2 (połowy) realności lwh. 168,
c) 5/64 części realności lwh. 135,
d) 1/8 części realn ści lwh. 137,
e) 1/8 części realności lwh. 138,
f) 1/8 części realności lwh. 140 wszystkich w gm. kat. Tarnawa górna położonych, Józefa Targasza własnych.
Cena szacunkowa wynosi:
1. co do 1/4 części realności lwh. 136 w kwocie 131 zł. 86 ct.,
2. co do połowy realności lwh. 168 w kwocie 25 zł. 41 ct.,
3. co do 5/64 części realności lwh. 135 w kwocie 107 zł. 42 ct.,
4. co do 1/8 części realności lwh. 137 w kwocie 2 zł. 32 ct.,
5. co do 1/8 części realności lwh. 138 w kwocie 84 ct.
6. co do 1/8 części realności lwh. 140 w kwocie 45 ct.
zaś wadyum:
1. co do 1/4 części realności lwh. 136 kwotę 14 zł.,
2. co do połowy realności lwh. 168 kwotę 3 zł.,
3. co do 5/64 części realności lwh. 135 kwotę 11 zł.,
4. co do 1/8 części realności lwh. 137 kwotę 24 ct.
5. co do 1/8 części realności lwh. 138 kwotę 9 ct.
6. co do 1/8 części realności lwh. 140 kwotę 5 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Andrzej Marek w Wadowicach.
w Wadowicach, 18 kwietnia 1895.

L. 4286 (3587 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 196 zł. a. w. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 27 czerwca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 203, 232, 233 gminy Wojsław.
Cena wywołania 1057 zł., 290 zł. i 280 zł. w. a.
Wadym 105 zł. 70 ct., 29 zł., 28 zł. austr. wal.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Mielec, 27 kwietnia 1895.

L. 2901 (3701 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Franciszka Albina w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 67 gm. Gołuchowiec objętej, dłużnika Jana Grabińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o 10 rano.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.
Cena szacunkowa 2860 zł. 87 ct.
Wadyum 286 zł.
Kalwarya, 23 kwietnia 1895.

L. 250 (3704 3—3)
C k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zniesienia współwłasności odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Krotoszynie pod l. 95 położonej wyk. hip. l. 150 ks. gr. tejże gminy objętej na dniu 6 czerwca 1895 i na dniu 18 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 636 zł.
Poręczne 63 zł. 60 ct.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 23 marca 1895.

L. 6268 (3489 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Ludwikowi Daniekowi o zapłacenie kwoty 5000 zł. zpn. odbędzie się dnia 4 lipca 1895 i dnia 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 8 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 337, 675 i 675a w Przemyślu na lwowskiem przedmieściu położonej wykazem hipotecznym l. 1226 ksiąg gruntowych dla miasta Przemyśla objętej dłużnika Ludwika Danieka własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 19718 zł. 65 ct., wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwok. dr. Wilhelma Rosenbacha w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. L. Tarnawskiego.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 27 kwietnia 1895.

L. 4699 (3782 1—3)
C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Żukocinie położonej wedle wyk. hip. l. 330 i 1/4 niewydzielonej części realności wyk. hip. l. 173 ks. grunt. gminy kat. Żukocina objętej, Justyny Mełnyczuk własnej, na zaspokojenie pretensyi 15 zł. w dniach 12 czerwca 1895 i 12 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano.
Wadyum od realności objętej wyk. hip. l. 330 ks. gr. gm. kat. Żukocina wynosi 21 zł., zaś od 1/4 niewydzielonej części realności wyk. hip. l. 173 tej samej księgi wynosi 2 zł. 88 ct. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 11 maja 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, u stanowiono kuratorem adwok. dr. Staubera z zastępstwem adwok. dr. Hullesa.
Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.
Kołomyja, 20 kwietnia 1895.

L. 3439 (3768 1—3)
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Józefowi Mamber przez nieobjętą masę spadkową śp. Katarzyny Wiąckowskiej sumy 23 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużniczki wyk. hip. 214 gminy Bojowice objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.
Wadyum wynosi 10 zł. w. a. Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.
Mościska, dnia 12 marca 1895.

L. 2296 (3764 1—3)
Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 lipca 1895 poniżej takowej licytacya realności wykaz hipot. 659 gminy Budzanów nielet. spadk. śp. Franciszka Supińskiego własnej na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu im. Skarbu Państwa pto 52 zł 50 ct. Cena wywołania 452 zł., wadyum 45 zł. 20 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Widawskiego w Budzanowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 11 marca 1895.

L. 31497 (3760 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Hersza Horna i Herszla Schussheima przeciw Iwanowi Breginowi i Piotrowi Michnikowi o zapłacenie kwoty 375 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 czerwca 1895 i dnia 19 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem Nr. 9 przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Bregina własnej wykazem hipotecznym l. 200 i 258 ks. gr. gminy Chałupki dusowskie objętej niemniej realności pod lk. 5 w Chałupkach dusowskich położonej wykazem hip. 222 tejże gminy objętej.
Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi za ciało hipoteczne l. 200 kwota 990 zł. 31 ct. wa., za ciało hipotet. l. 258 kwotę 401 zł. 43 ct. a za ciało hipot. l. 222 kwota 681 zł. 81 ct., wadyum zaś 10 procent tej ceny.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwok. dr. Jan Niemczyński.
Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 11 marca 1895.

L. 1160 (3776 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zniesienia współwłasności realności lwh. 496 księgi grunt. Grabówki, Wojciecha Golika, Marcina Golika i Franciszki Przepolskiej własnej, w dniach 28 czerwca 1895 i 22 sierpnia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod l. k. 31 w Grabówkach lwh. 496 księgi grunt. gminy Grabówki objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 1525 zł.
Zakład 153 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.
Wieliczka, 24 kwietnia 1895.

L. 37402 (3785 1—3)
OBWIESZCZENIE.
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru w latach 1896 i 1897 na drodze strategicznej Dolina-Wyszków w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 18 czerwca 1895 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne dostawy szutru wykonać się mającej w r. 1896 wynoszą na przestrzeni od 19 do 47 kilom. włącznie za 870 m. sześć. 1386 zł. 80 ct.
Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów.
Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 22 maja 1895.

L. 3813 (3771 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 sierpnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk hip. 229 ks. gr. gm. Radymno Michała Pirożyńskiego własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników pto 95 zł. z pn.
Cena wywołania 575 zł.
Wadyum 58 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 marca 1895 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem c. k. not. Janickiego.
Radymno, 27 kwietnia 1895.

L. 6727 (3783 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Krygowskiej w kwocie 197 zł. 9 ct. w. a. z pn. zostanie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 4 gm. Ruszelczyce objętej Wawrzyńca Banata i Katarzyny Banat własnej, tudzież realności wyk. hip. l. 21 tej samej gminy objętej, Joachima Solarczyka własnej w tymże sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 27 czerwca 1895 i dnia 29 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną.
Cena wywołania realności wyk. hip. l. 4 gm. Ruszelczyce objętej 280 zł
Wadyum 28 zł., zaś realności wyk. hip. l. 21 tej gminy objętej 150 zł.
Wadyum 15 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków sprzedaży tychże realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony pan Włodzimierz Witoszyński c. k. not. w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 19 stycznia 1895.

L. 5894 (3741 1—3)
W dniach 4 lipca 1895 i 1 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż a) realności pod lk. 101 w Skomielny białej położonej objętej lwh. 101 ks. gr. tejże gminy oraz b) 2/3 części posiadłości lwh. 336 i c) 2/4 części posiadłości lwh. 327 ks. gr. tejże samej gminy Skomielna biała objętych, dłużnika Sebastyana Gacha własnych na rzecz Hani Biegelhaupt o 27 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania ad a) 254 zł. 79 ct. ad b) 3 zł. 39 ct., ad c) 49 zł. 25 ct.
Wadyum 25 zł. 50 ct., 50 ct. i 5 zł. austr. wal.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Piotra Michałka.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, 7 maja 1895.

L. 952 (371 1—3)
Dnia 2 lipca 1895 i 5 sierpnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w lk. hip. l. 46 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej, Andrzeja i Wawrzyńca Hoblów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włośc. likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 25 rat po 24 zł. i resztę kapitału 66 zł. 29 ct. z przynależytościami.
Cena wywołania 2485 zł.
Wadyum 248 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 10 kwietnia 1895.

L. 2748 (3719 1—3)
W sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Wolfowi Szmilowi Kupferschmidowi o zapłacenie 172 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 128 w Dąbkach położonej w dwóch terminach dnia 3 lipca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.
Cena wywołania w kwocie 7627 zł. 65 ct. w. a.
Wadyum 762 zł. 76 ct.
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet i niżej ceny wywołania.
Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 4 marca 1895.

L. 3418 (3766 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 18000 zł. w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 8 w Gorlicach położonej wyk. hip. nr. 116 gm. kat. Gorlice objętej na dzień 28 czerwca 1895 i na dzień 29 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania 51045 zł. 71 ct. w. a.
Wadyum 5105 zł. a. w.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Tadeusza Koreckiego z Gorlic.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Gorlice, 14 maja 1895.

L. 743 (3600 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Praksedy Czekanowej w kwocie 763 zł. 38½ ct. publiczną licytacyę połowy realności Jana Nikliborca własnej lwh. 67 gminy katastralnej Piotrowice objętej.
Cena wywołania 1642 zł.
Wadyum 165 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Madeyski c. k. not. w Zatorze.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Zator, 20 kwietnia 1895.

L. 1858 (3595 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 lipca 1895 tylko wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia 1895 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Dmytra Hryhorczuk własnej wyk. hip. l. 124 księgi gruntowej gminy Słobódka objętej, na rzecz spadkobierców po Herschu Sitzer pto 31 zł. 15 ct.
Cenę wywołania stanowi kwota 360 zł.
Wadyum 36 zł.
Resztę warunków, i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.
Tyśmienica, 4 lutego 1895.

L. 17302 (3528 1—3)
Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż 34/48 części realności pod nk. 60 lwh. 60 gm. kat. Palikówka na pokrycie wierzytelności w kwocie 158 zł. w. a. z pn. w dniach 4 lipca 1895 i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 3478 zł. w. a.
Wadyum 347 zł. 80 ct. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 1 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 1139 (3698 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. pp. zastrzeżoną, wnieść należy włącznie do 24 czerwca 1895 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodowego.
Wadowice, 22 maja 1895.

L. 693 (3688 3—3)

Z powodu braku odpowiednich kandydatów rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Bohorodczanach.

Okręg sanitarny obejmuje 11 gmin z ludnością 22911. Płaca roczna 500 zł. 1000 koron, zaś ryczałt na koszta podróży służbowych 318 zł. 636 koron rocznie.

Kompetenci muszą w myśl § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nro 17 dz. ust. kraj. prócz dostatecznej fizycznej zdatności udowodnić się mającej świadectwem c. k. lekarza powiatowego lub też świadectwem lekarskiem potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego, wykazać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego z przedłożeniem metryki urodzenia.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim. Pierwszeństwo mają ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Posada na razie prowizorycznie zostanie nadaną na rok jeden.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do 15 czerwca 1895.

Bohorodczany, d. 2 maja 1895.
Prezes
Józef Szeliński.

L. 8511 (3725 2—3)

Na mocy prawomocnej decyzyi Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 kwietnia 1894 l. 99962/93 otwartą będzie w mieście Trzebini w powiecie Chrzanowskim publiczna apteka.

W celu nadania koncesyi na wykonywanie przemysłu aptekarskiego, ogłasza c. k. Starostwo w Chrzanowie niniejszem konkurs do 20 czerwca 1895 i wzywa chęć mających ubiegania się o koncesyę na prowadzenie apteki w Trzebini, ażeby w tym nieprzekraczalnym terminie do c. k. Starostwa w Chrzanowie wnieśli swe podania należycie ostęplowane i zaopatrzone w dowody uzdolnienia jako też w resztę przepisanych wymogów, niemniej w dowody posiadania dostatecznych funduszów na założenie i utrzymywanie w odpowiednim stanie apteki publicznej.

Chrzanów, dnia 20 maja 1895.
C. k. Starosta.

L. 962 (3724 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycieli religii przy szkołach ludowych w Podgórzu.

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy szkole pięcioklasowej męskiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.
2. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy szkole pięcioklasowej żeńskiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie.
3. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkole pięcioklasowej męskiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł dodatku na pomieszkanie.

Nauczyciele religii rzym. kat. obowiązani będą uczyć także w szkole czteroklasowej żeńskiej i męskiej w Podgórzu a nauczyciel religii mojżeszowej także w szkole pięcioklasowej żeńskiej w tem mieście.

O posady nauczycieli religii rzym. kat mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy i zakonni.

Posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

Wszystkie przepisy odnoszące się do nauczycieli świeckich a objęte postanowieniami ustawy z dnia 1 stycznia 1889 r. mają zastosowanie i do stałych nauczycieli religii.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do sześciu tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia konkursu tego w „Gazecie lwowskiej“.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Wieliczce, dnia 20 maja 1895.

L. 5557 (3753 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady weterynarza powiatowego w randze XI klasy z systemizowanemi dla niej poborami ewentualnie jednej lub dwóch posad oglądaczy zwierząt i płodów zwierzęcych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 czerwca 1895 r.

Kandydaci mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 marca 1873 Nro 37 dz. u. p., metrykę urodzenia i dowód znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum Namiestnictwa a mianowicie kompetenci pozostający w służbie rządowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. Starostwo; a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 22 maja 1895.

L. 1818 (3723 2—3)

C. k. Zakład karny dla mężczyzn we Lwowie przyjmie dyetaryusza obznajomionego z rachunkowością i manipulacyą kancelaryjną, ładnem i szybkiem pismem, władającego językiem polskim i niemieckim za wynagrodzeniem 30 zł. wa. miesięcznie.

Dotyczące podania należy wnosić na ręce tutejszej dyrekcyi najdalej do 5 czerwca b. r.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.
Lwów, dnia 25 maja 1895.

L. 101 (3781 1—3)

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie, która ma na celu teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na zdolnych ogrodników jest jeszcze parę wolnych miejsc funduszowych.

Nauka w szkole trwa lat trzy.

Do szkoły może być przyjęty każdy kandydat, który:

1. wykaże się, że ukończył przynajmniej 15 rok życia, odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest umysłowo i fizycznie zdrów i nienagannych obyczajów.
2. w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym złoży egza in wstępny.

Pierwszeństwo do przyjęcia mają kandydaci, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, a uczynią zadość wymienionym warunkom.

Uczniowie pomieszczeni są w internacie, gdzie otrzymują pomieszkanie, wikt, ubranie, pościel, pranie i przybory naukowe bezpłatnie.

Wstępujący winien mieć własną bieliznę i obuwie.

Podania o przyjęcie wnosić należy najpóźniej do 1 lipca b. r. do Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie.

Z Dyrekcyi kraj szkoły ogrodniczej.
w Tarnowie, 27 maja 1895.

Księgi gruntowe.

L. 556 (3775)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że dochodzenie celem uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy Grabie odnośnie do parceli grunt. lkt. 532 w Grabiu położonej w dniu 6 czerwca 1895 o godzinie 9 rano przedsięweźmie,

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków własności posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia praw za stosowne uznają.

Wieliczka, dnia 26 kwietnia 1895.

Kuratele.

L. 336 (3748 2—3)

Dmytro i Anna Pilij z Turzego marnotrawcami uznani.

Kuratorem ich Wasyl Plisz z Turzego.
C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 30 marca 1895.

L. 1787 (3740 2—3)

Wincenty Niemłowicz z Drohobycza z powodu obłąkania zostaje pod kuratelą Jana Merynowicza z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 marca 1895.

L. 2260 (3739 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, że Józef Blasiński „Duch“ z Chochołowa uchwałą sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 13 kwietnia 1895 l. 3048 uznany został marnotrawcą i że mu kuratora w osobie Józefa Skorusy ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, 2 maja 1895.

L. 2698 (3634 3—3)

Dla umysłowo chorego Bogusława Horodyńskiego z Korsowa ustanowiono kuratorem Zbigniewa Horodyńskiego z Zbydniowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Złoczów, 13 kwietnia 1895.

L. 3543 (3650 3—3)

Mikołaj Staszyszyn ze Żmijowisk uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Kaczmar Żmijowiskach.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Krakowiec, dnia 4 maja 1895.

L. 14027 (3578 3—3)

Dla uznanego za marnotrawcę Mikołaja Hafijczyka w Iwankowic, ustanowiono kuratorem Wasyla Pakulaka z Iwankowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 25 października 1894.

L. 14139 (3682 3—3)

Euzebiusz Borbyło z Opulska uznany marnotrawcą; kuratorem jego Kornych Klimczuk z Opulska.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 2 października 1894.

L. 10478 (3678 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 grudnia 1894 l. 10304/c uznany został Wojciech Kabała z Kolbuszowy górnej za marnotrawcę i że dla jego osoby i majątku ustanowiony został kuratorem Jakób Polek z Kolbuszowy górnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 1 marca 1895.

L. 18232 (3613 3—3)

Dla umysłowo chorego Józefa Rudolfa syna, ustanowiono kuratorem Józefa Rudolfa ojca, w Krakowie.

Sąd miej. deleg.
Kraków, 26 kwietnia 1895.

L. 9977 (3624 3—3)

Marcin Czarkowny, murarz w Zamarstynowie z powodu następowego ogłupienia, uznany niewłasnowolnym, kuratorem adw. dr. Fedak we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II.
Lwów, 30 kwietnia 1895.

L. 3705 (3592 3—3)

Czyni się wiadomo, że Jan Skarb syn Jakóba z Czermina z powodu marnotrawstwa na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 19 kwietnia 1894 l. 7382 poddany został pod kuratelę a kuratorem dla niego ustanowiony Jan Płatek.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 26 kwietnia 1894.

L. 9282 (3579 3—3)

Chaima Beidlera ze Skały uznano umysłowo chorym a Izaka Majera Löwnera ustanowiono kuratorem.

Borszczów, 30 czerwca 1894.

L. 7145 (3575 3—3)

Marya Gondzoł z Bilcza uznana marnotrawczynią, a kuratarem jej ustanowiony Michał Gondzoł.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 18 maja 1894.

L. 15184 (3573 3—3)

Michała i Rozalię Matuszewskich rolników z Łosiacza uznano za marnotrawców, ustanawiając im Szymka Hołubieckiego rolnika z Łosiacza kuratorem.

Borszczów, 20 grudnia 1893.

L. 18469 (3571 3—3)

Iwana Owczaryka z Burdiakowiec uznano umysłowo chorym, a kuratorem ustanowiono Stefana Kuchtę z Burdiakowiec.

Borszczów, 20 stycznia 1895.

L. 16284 (3568 3—3)

Stanisław Rudlewicz włościanin z Szerszeniowiec uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Ołeksę Rudlewicza włościanina z Szerszeniowic.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, 19 grudnia 1892.

L. 10803 (3559 3—3)

Michał Kaczanowski z Mogielnicy uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Konstanty Krzyczkowski z Mogielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 20 listopada 1894.

L. 1442 (3737 2—3)

Kiryło Szwec z Kossowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Ludwik Zarówny z Kossowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 30 stycznia 1894.

L. 4589 (3734 2—3)

Dla umysłowo chorej Fatyny Szołom ustanowiono kuratora Mykietę Szołoma z Witwicy.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 21 maja 1895.

Upadłości.

L. 27752 (3784 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, iż równoczesną uchwałą konkurs do majątku Samuela Mayera protokołowanego kupca towarów bławatnych we Lwowie w myśl § 153 ust. konk. wskutek zezwolenia wszystkich wierzycieli masalnych i konkursowych, zniesiony został.

Lwów, dnia 25 maja 1895.

Wyroki prasowe.

L. 11838 (3779)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. prasowej, że treść artykułu umieszczonego w Nr. 14 czasopisma: „Nowy Robotnik“ z dnia 20 maja 1895 pod napisem: „Pieniądze bez pracy“ zawiera znamiona występku z § 302 uk. zaś treść artykułu pod napisem „Pańszczyzna robotników dziennych“ począwszy od słów „Policya w wielkiej liczbie“ do końca i „Policya lwowska“ zawierają znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 25 maja 1895.

Zl. 117 (3507)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 32 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ vom 11 Mai 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Der Botschafter am eigenen Hofe“, 2. unter der Rubrik „Die Woche“ mit der Aufschrift: „Politische Notizen“ und zwar in den Stellen von „Fürst Windischgrätz ist gewissermaßen“ bis „daß er keine Antwort hat“ und von „Graf Kalnoky ist“ bis „Minister des Aeußern“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Mai 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner“ vom 15 Mai 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Klostergrab“ unter der Rubrik „Am Pranger“ in der Stelle von „Dieser Vorgang ist ein direct“ bis „in Klostergrab einberufen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Mai 1895.

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 170 der periodischen Druckschrift: „Volksstimme“ vom 12 Mai 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Das Staatsgrundgesetz mit vorbehalt“, 2. „Die combinirte Action“, und zwar in der Stelle von „Unmittelbar nach der Veröffentlichung“ bis „um — Entschuldigung gebeten habe“, ad 1 das Vergehen nach § 300 St. G. und ad 2 das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Mai 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nicht periodischen Druckwerkes (Broschüre,: „Deutsche Landtagswähler der Stadt Eger! Druck von Franz Schöler, Verlag von Karl Fro", in den Stellen, 1. auf Seite 35 - 39 unter der Rubrik „Allgemeine Forderung" von „Die Gleichberechtigung der Juden" bis „sind gesetzlich zu verbieten" und zum Schlusse auf dem Umschlagsblatte von „Wie der deutsche Dichter Ernst Moriz Arndt" bis „und verderben kann" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 15 Mai 1895

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13255 (3427 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Podkula, że celem doręczenia tus. wyroku z dnia 25 września 1894 l. 4862 w sporze sumarycznym z Janem Kielarem pto 202 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem Dra Leopolda Caro adwokata w Krośnie.

Wzywa się zatem Wawrzyńca Podkula, aby ustanowionemu kuratorowi stosownych informacyi udzielił, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Krosno, 16 lutego 1895.

L. 1014 (3450 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wierciocha, iż przeznaczoną dlań rezolucyę hipoteczną z dnia 22 maja 1894 l. 3389 doręczono jego kuratorowi ad actum Janowi Szoce z Mokrego.

Pilzno, dnia 20 lutego 1895.

L. 1139 (3424 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Krawca, że w sprawie egzekucyjnej Mendla Rottenberga przeciw niemu o 9 zł. 50 ct. z pn. zamianowano dla niego kuratorem, Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i temuż rezolucye z dnia 22 września 1894 l. 5877 i z dnia 11 grudnia 1894 l. 8651 doręcza.

Sokołów, dnia 22 lutego 1895.

L. 977 (3415 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Rebece Blum zam. Billig i Abrahamowi Billig, że dnia 23 stycznia 1895 l. 977 wniósł Leib Mandelkern przeciw nim i innym pozew o unieważnienie wpisu w poz. 8 i 11 k. B. wyk. hipot. l. 2046 ks. gr. gminy Gródek i sprostowanie takowego, tudzież wpisów poz. 15, 17, 20, 34, 37, 38, 39 i 29 k. l. tegoż wyk. hip., że rubryki tego pozwu dla nich przeznaczone doręczono kuratorowi dla nich w osobie c. k. notaryusza Henzego ustanowionemu. Wzywa się ich by temu kuratorowi środki służące do obrony ich praw na czas dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali gdyż skutki swego zaniedbania sami sobie przypiszą.

Gródek, dnia 14 marca 1895.

L. 3309 (3416 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Janka Parylaka, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Krynicy pto 254 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem Wania Krynickiego. Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Janka Parylaka, aby temuż kuratorowi swych obron udzielił, lub sobie innego zastępcę ustanowił i o tem tut. sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Muszyna, dnia 8 maja 1895.

L. 9435 (3606 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 5964 na 50 zł. m. k., by takową w ciągu 3 lat po dniu ostatniego ogłoszenia edyktu tego w tut. sądzie tem pewniej przedłożył ileże po bezskutecznym upływie tego terminu obligacya powyższa za umorzoną i pozbawioną prawnych skutków uznaną zostanie.

Lwów, 23 lutego 1895.

L. 12787 (3628 3—3)

C. k. Sąd powiat. m. d. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnej Hense Langner, że przeciw niej przez Leopolda Lityńskiego pozew o zapłacenie kwoty 55 zł. 71 ct. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Hense Langner nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr. Leszka Majewskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Władysława Margasza i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 czerwca 1895 o godzinie 9 przed połud. w sali Nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Hensę Langner, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1895.

L. 2817 (3684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w skutek skargi Maryanny 1o Jagielskiej 2o Piechowej i spólników przeciw Maryi Cempurowej i spólnikom o własność 47/96 części i zniesienie spółwłasności realności objętej whl. 43 księgi gruntowej gminy katastralnej Łąkta dolna wyznaczył termin do rozprawy ustnej na dzień 3 lipca 1895 o godzinie 10 z rana a do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Jagielskiego ustanowił na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem c. k. notaryusza w Wiśniczu Aleksandra Rungego, o czem tegoż pozwanego w tym celu zawiadamia, by rzeczonemu kuratorowi udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Wiśnicz, 14 maja 1895.

L. 2130 (3705 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Zróbka, że przeciwko niemu wytoczył Franciszek Zróbek pozew prowizoryalny de praes. 23 kwietnia 1895 l. 2055 o naruszenie w posiadaniu parcel l. 110, 1234 i 1199 na który wyznaczono do rozprawy prowizoryalnej termin na dzień 1 maja 1895 o g. 2 po południu i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jana Brani z Półwsia.

Wzywa się tedy Stanisława Zróbka, aby kuratorowi informacyi udzielił, lub innego ustanowił zastępcę, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tąd dlań wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Zator, 29 kwietnia 1895.

L. 4494 (3700 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia nieobecnemu Seligowi Grossowi, że przeciw niemu przez Dawida Adlera pozew o zapłacenie kwoty 29 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem p. adw. dr. Jakóba Rabinowicza i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 18 czerwca 1895 o godz. 8 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Grossa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, d. 18 maja 1895.

L. 2042 (3686 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Osękowskiego, iż Michał Paszkiewicz wniósł przeciw niemu i innym współpozwanym pozew de praes. 14 stycznia 1895 l. 544 o zapłatę 80 zł. wa., który do postępowania sumarycznego zadekretowany i termin do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.

Kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu ustanowiono Józefa Kowalskiego z Poraża i temu pozew doręczono.

Wzywa się Jana Osękowskiego, aby co do obrony z kuratorem się porozumiał, sądowi innego pełnomocnika przedstawił, lub na wyznaczonym do do rozprawy terminie osobiście się zgłosił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samemu będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

w Lisku, 20 lutego 1895.

L. 25660 (3500 3—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. II we Lwowie, zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefę Wałaszkiewicz i Annę Erthner, że w sprawie Franciszka Schoffera, za uwiadomieniem tychże o intabulacyę wykreślenia adnotacyi zgłoszonych praw własności i zanotowanie oddalenia z żądaniem pozwu z dnia 20 marca 1874 l. 2144 na kartach B. whl. 331 i 332 ks. gr. gm. kat. Zaszków ustanowiono pana adwokata dr. Pawęckiego, kuratorem, do którego one zgłosić się mają i miejsce swego zamieszkania podać, lub też obrać sobie innego zastępcę prawnego, a to tem pewniej, że w razie przeciwnym, same za skutki szkodliwe z zaniechania tego wynikłe będą odpowiedzialne.

Lwów, 2 lutego 1895.

L. 8925 (3441 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Salomona Hirscha przeciw niewiadomemu z pobytu Kalmanowi Schächterowi o 90 zł. 94 ct. dla Kalmana Schächtera kuratorem adw. dr. Ignacego Apfelbauma z substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera ustanowił.

Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 7487 (3711 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Izaaka Katza, że Max Ausübel wniósł przeciw niemu i tow. pozew z dnia 14 marca 1895 l. 4243 o uznanie dwóch listów hipotecznych c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego po 500 zł. wa. Ser. B. N. 2262 i 0830 za własność powoda i wydanie takowych powodowi i uwolnienie ich od prawa zastawu i dekretowany do postępowania ustnego uchwałą z dnia 16 marca 1895 l. 4243 z terminem 23 kwietnia 1895, że dalej dla niego kuratorem adwokat dr. Gans z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu ustanowiony został.

Wzywa się przeto Izaaka Katza, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 11 maja 1895.

L. 4157 (3714 2 3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Leona Stracha, by w sprawie Kazimierza Sindaka przeciw nie mu pto 28 zł. z pn. na wyznaczonym terminie w dniu 25 czerwca 1895 o godz 9 rano w tutejszym sądzie stanął, lub ustanowionemu kuratorowi dla niego dr. Andrzejowi Wciśle adwokatowi w Bochni informacyi udzielił.

Bochnia, 24 kwietnia 1895.

L. 2829 (3532 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Towarzystwo Societe Civile des terrains petroliferes de Ropianka, że z powodu iż nieznana jest osoba, któraby to Towarzystwo zastępywać była upoważnioną, do zastępowania tegoż Towarzystwa w sprawie egzekucyjnej Edwarda Flamenta przeciw temuż Towarzystwu pto 3000 zł. i td. ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Jugendfeuna w Krośnie, któremu Towarzystwo winno udzielić informacyę albo też innego zastępcę ustanowić.

Dukla, dnia 30 kwietnia 1895.

L. 3088 (3525 2—3)

Franciszek Lachner syn Michała, urodzony i zamieszkały w Piwniczy, wyrobnik stanu wolnego, wydalił się przed 40 laty z Piwniczy na roboty do Węgier lub do królestwa Polskiego i od tego czasu nikomu o sobie nie dał żadnej wiadomości.

Wzywa się zatem nieobecnego oraz każdego, ktoby o jego życiu wiedział, aby o tem w terminie do dnia 31 maja 1896 doniósł tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adwokatowi dr. Chodackiemu w Nowym Sączu.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 20 kwietnia 1895.

L. 2969 (3574 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że na dniu 31 stycznia 1889 zmarł Mikołaj Gawroński w Korolówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu Michała Gawrońskiego znane nie jest, wzywa się tegoż aby się w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie dr. Orłowskiego adwokata w Borszczowie ustanowionym.

Borszczów, 13 marca 1893.

L. 11630 (3572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie jako władza spadek po Riwie Drescher w Skale 26 sierpnia 1890 zmarłej pertraktująca, wzywa syna spadkodawczyni z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Dreschera, aby swą deklaracyę do spadku pom enionego najdalej do roku od dnia 3 go ogłoszenia tego edyktu tem pewniej wniósł, inaczej za zrzekającego się spadku uznanym zostanie i rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami ukończoną zostanie.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanowionym został tut. adwok. dr. Komeriner z tegoż zastępcą adw. dr. Orłowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 21 listopada 1893.

L. 2302 (3564 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Lejzora Hechtenthala syna Schai Wolfa, że wygotowana dla niego tus. uchwała z 25 kwietnia 1895 l. 3867, mocą której na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Borszczów 26 stycznia 1893 prawo własności do połowy ciała hip. wykazem hipot. l. 165 gminy Jezierzany objętego na rzecz jego zaintabulowano, ustanowion mu dla niego kuratorowi dr. Komerinerowi w Borszczowie doręczono.

Borszczów, d. 1 marca 1894

L. 297 (3563 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Łotockiego i Konstantego Łotockiego (synów Mikołaja) celem doręczenia wygotowanych dla nich uchwał tabularnych tutejszego sądu z dnia 16 sierpnia 1893 l. 9978 dotyczących posiadłości objętych wyk. hip. 447. 448 księgi gruntowej dla gminy Skały ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Orłowskiego w Borszczowie i temuż po wyższe uchwały doręczono.

Borszczów, 17 stycznia 1894.

L. 11933 (3561 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Benjamina Hechtenthala, Leisora Hechtenthala, Chaima Rosenstocka i Rachmila Leibę Rosenstocka, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną 5-krotną poręką w Borszczowie przeznaczone dla nich uchwały a to dla pierwszego z dnia 2 kwietnia 1893 l. 3463 dla drugiego z dnia 19 maja 1893 l. 5627, zaś dla dwóch ostatnich z dnia 21 czerwca 1893 l. 7383 ustanowionemu dla nich kuratorowi dr Mosesowi Komerinerowi adw. w Borszczowie doręczono.

Wzywa się zatem powyższych, ażeby kuratorowi potrzebnych dokumentów do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę ustanowili, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Borszczów, d. 30 września 1893.

L. 1483 (3560 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że dnia 6 stycznia 1888 zmarł w Korolówce Boruch Jossel Sternschuss.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego zgłosili się z prawami do tutejszego c. k. sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku, w pierwszym bowiem razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Kommeriner z Borszczowa ustanowionym został kuratorem, przeprowadzonym będzie tymi, którzy tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą i oświadczenie do spadku wniosą i tymże w miarę ich roszczeń przyznany, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi państwa przyznanym zostanie.

Borszczów, 9 lutego 1895.

L. 5521 (3755 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Zagólskiego, że w sporze drobiazgowym Jakóba Reissa przeciw niemu pto 6 zł. wyznaczono termin do rozprawy na 11 czerwca 1895 i kuratorem dla niego adw. dr. Ujejskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 30 kwietnia 1895.

L. 1282 (3747 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Pańczaka, iż przeciw niemu i przeciw Mikołajowi Smoluchowi wniósł Berl Stepel pozew o zapłatę 17 zł. 62 ct. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 czerwca 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego, pana Iwana Pańczak po Hryciu kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Hrycia Pańczaka, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyj, lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, d 12 marca 1895.

L. 4226 (3729 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Bossowskiego i ewentualnych jego spadkobierców, że Michał Bobakowski i Władysław Bobakowski wnieśli przeciw nim pod dniem 13 maja 1895 l. 4226 pozew o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 1500 zł. pol. z hipoteki majętności Jasienna II whl. 243 objętej, i wykreślenie odnośnego wpisu hipotecznego który doręczono ustanowionemu dla strony pozwanej kuratorowi adwokatowi dr. Wasilewiczowi ze substytucyą adwokata dra Barbackiego z Nowego Sącza i do rozprawy sumarycznej audyencyę na dzień 4 lipca b. r. wyznaczono.

Rzeczą więc jest strony pozwanej dostarczyć zamianowanemu kuratorowi środków do obrony, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Nowy Sącz, 18 maja 1895.

L. 231 (3710 3—3)

Wykaz

przypadających kwot na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku ru skim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1895/6. w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów złr.	ct.
1	Bohorodczanach	3121	104	49
2	Borszczowie	9786	327	62
3	Bóbrce	11264	377	1
4	Brodach	12800	428	53
5	Brzeżanach	9488	317	65
6	Brzozowie	1025	34	32
7	Buczaczu	7536	252	30
8	Cieszanowie	6020	201	54
9	Czortkowie	5647	189	06
10	Dobromilu	5605	187	65
11	Dolinie	6311	211	29
12	Drohobyczu	8905	298	13
13	Gorlicach	1435	48	04
14	Gródku	5854	195	99
15	Grybowie	641	21	46
16	Horodence	4515	151	16
17	Husiatynie	8774	293	74
18	Jarosławiu	10947	366	49
19	Jaśle	676	22	63
20	Jaworowie	6590	220	63
21	Kałuszu	7928	265	42
22	Kamionce strum.	13176	441	12
23	Kołomyi	9741	326	12
24	Kossowie	3991	133	61
25	Krośnie	746	24	97
26	Lisku	5475	183	30
27	Lwowie zam.	13748	460	27
28	„ miej.	11617	388	92
29	Łańcucie	205	6	86
30	Mościskach	6572	220	02
31	Nadwórnie	4205	140	78
32	Nowym Sączu	1705	57	08
33	Podhajcach	7044	235	82
34	Przemyślu	11008	368	54
35	Przemyślanach	9861	330	14
36	Rawie	6764	226	45
37	Rohatynie	12108	405	36
38	Rudkach	5001	167	43
39	Samborze	7670	256	78
40	Sanoku	4526	151	53
41	Skałacie	7666	256	65
42	Śniatynie	5371	179	82
43	Sokalu	11912	398	80
44	Stanisławowie	9670	323	74
45	Staremmieście	3708	124	14
46	Stryju	8471	283	60
47	Tarnopolu	13171	440	95
48	Tłumaczu	7296	244	26
49	Trembowli	9299	311	3[illegible]
50	Turce	2776	92	94
51	Zaleszczykach	4615	154	51
52	Zbarażu	6754	226	12
53	Złoczowie	10856	363	45
54	Żółkwi	9665	323	57
55	Zydaczowie	8090	270	34
	Razem	389351	13035	06

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 18 maja 1894.

L. 5230 (3526 1—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia Wilhelminę Marter zamężną Perską z życia i miejsca pobytu niewiadomą względnie jej również niewiadomych spadkobierców, że dnia 18 kwietnia 1895 do l. 5230 wniósł do tutejszego sądu przeciw niej względnie jej niewiadomym spadkobiercom Mordko Schneider pozew o uznanie własności realności pod l. kons 125/22 62 w Samborze dzielnica miasto położonej wykaz. hpot. 104 dzielnicy miasto Sambor objętej, który zadekretowano do pisemnego postępowania i doręczono takowy do rąk dla pozwanej ustanowionego kuratora adwokata dr. Jirzyczek Maciejowskiego z zastępstwem adwokata dr. Goldberga w Samborze, do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach, wzywa się tedy pozwaną Wilhelminę Marter zamężną Perskę, względnie jej niewiadomych spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę do obrony udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła i sądowi tutejszemu wymieniła, inaczej złe skutki zaniedbania tego, sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor, 27 kwietnia 1895.

L. 25260/94 (3516 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Kołomyi wiadomo czyni, że do spadku po śp. Mikołaju Antoniuku w szpitalu zakładu karnego w Stanisławowie dnia 16 lutego 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, konkuruje między innemi także niewiadomy z miejsca pobytu Semen Antoniuk. Wzywa się tegoż Semena Antoniuka, aby w ciągu roku od dnia daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie swoje do spadku tego tem pewniej wniósł, ileże w razie przeciwnym pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie adwok. dr. Staubera z Kołomyi ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja, dnia 23 listopada 1894.

L. 6830 (3549 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Babeckiego, że tus. rezolucya tabularna z dnia 19 lipca 1894 l. 6830 w sprawie Feibischa Noego Nissbrucha przeciw Janklowi Grossowi o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym sumy 2900 zł M. k. w whl. 120 księgi gruntowej Zaleszczyki miasto, doręczono dla niego ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Antoniemu Grossowi i wzywa się Michała Babeckiego, aby udzielił temuż kuratorowi informacyę lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Zaleszczyki, dnia 19 lipca 1894.

L. 2896 (3511 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w skutek wniesienia pozwu de praes 8 maja 1895 l. 2896 przez Altera Bergera przeciw Józefowi Rospondowi pto 48 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rosponda kuratorem ad actum adwokata dra Gaszyńskiego ze substytucyą adwokata dra Steinhausa i doręczając temuż nakaz zapłaty z dnia 11 maja 1895 l. 2896 dla Józefa Rosponda przeznaczony, wzywa tegoż kuranda, aby dla strzeżenia swych praw udzielił kuratorowi potrzebnej informacyi, lub też innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, d. 11 maja 1895.

L. 9427 (3565 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w Skale zmarła d. 11 marca 1883 Józefa Karpińska z pozostawieniem pisemnego kodycylu z dnia 20 marca 1882 a do spadku jej powołanego z życia i pobytu nieznanego spadkobiercę Mikołaja Zaleskiego wzywa, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego zgłosił się i oświadczył do spadku, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z oświadczającymi się spadkobiercami i dla niego kuratorem c. k. not. Teofilem Witosławskim w Borszczowie przeprowadzoną zostanie.

Borszczów, d. 7 lipca 1894.

L. 4740 (3599 1—3)

C k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Uszera Brayera, że tus. rezolucya z dnia 21 kwietnia 1895 l. 4740 dozwalająca na rzecz Michała Kohna egzekucyjną sekwestracyę dochodów połowy jego ruchomości pod l. 147 w Zaleszczykach tudzież egzekucyjne oszacowanie takowej, doręczona została kuratorowi adwok. dr. Szancerowi. Wzywa się tedy Uszera Brayera, by udzielił kuratorowi informacyę lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Zaleszczyki, 21 kwietnia 1895.

L. 8453 (3515)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zarządził wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych, firmy Izak Feniger handlarz zbożem w Sędziszowie z powodu zaniechania handlu.

Tarnów, dnia 2 maja 1895.

L. 3082 (3598 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Babeckiego, że w sprawie Josefa Fenstera przeciw Janklowi Gross o 45 zł. rezolucya z dnia 11 marca 1895 l. 3082 doręczoną została kuratorowi adwokatowi dr. Stoklasie w Zaleszczykach.

Wzywa się tedy Michała Babeckiego, by kuratorowi udzielił informacyę, lub sądowi innego wskazał pełnomocnika.

Zaleszczyki, 11 marca 1895.

L. 2206 (3591 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego Feliksa Jemiołę, że dlań w sprawie Wincentego Jemioły przeciw Feliksowi Jemiole i innym o intabulacyę prawa własności realności whl. 122 ks. grunt. gminy Kiełków ustanowiono kuratorem ad actum Michała Najucha z Błonia, któremu informacyi udzielić, albo innego swego pełnomocnika sądowi wskazać powinien.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 8 marca 1895.

L. 11413 (3576 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że na dniu 14 lipca 1891 zmarł Jakób Leib Fahrer w Borszczowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu Herscha Farera znane nie jest, wzywa się go, aby się w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niego w osobie dr. Mosesa Komerinera z Borszczowa ustanowionym.

Borszczów, 11 września 1893.

L. 1503 (3589 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Wojciecha Słombę, że dlań w sprawie Wincentego Jemioły przeciw Wojciechowi Słombie o intabulacyę praw własności realności whl. 100 gminy Kiełków ustanowiono kuratorem ad actum Michała Najucha z Błonia, któremu informacyi udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać winien.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 8 marca 1895.

L. 4632 (3569 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Hechtenthala, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z 4 lutego 1893 l. 1217 ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra Orłowskiego adw. w Borszczowie.

Borszczów, 22 kwietnia 1893.

L. 15366 (3566 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Polowego z Burdiakowiec w sprawie hipotecznej Abrahama Meisslmana kuratorem p. dr. Orłowskiego adw. w Borszczowie i temuż tusądową rezolucyę z dnia 18 lipca 1892 l. 8204 doręcza.

Borszczów, d. 7 grudnia 1892.

L. 9812 (3570 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Benjamina Hechtenthala, że przeznaczą dla niego uchwałę tabularną z dnia 25 kwietnia 1893 l 3868 ustanowionemu kuratorwi dr. Orłowskiemu adw. w Borszczowie doręczono.

Borszczów, 17 sierpnia 1893.

L. 12088 (3567 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że dnia 18 października 1891 zmarła w Jezierzanach Menie ur. Dickstein zamężna Schiester, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się dziedziców, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się z prawami swemi do sądu i wykazujące swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek dla którego tymczasem adw. dr. Komerinera w Berszczowie kuratorem ustanowiony został pertraktowanym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicami i tytuł swego dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nieoświadczył dziedzicem cały spadek jako bezdziedziczny zostanie przez skarb państwa zajęty.

C. k. Sąd powiatowy.
Borszczów, d. 30 listopada 1894.

L. 2494 (3774 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wantucha, że przeciw niemu wniósł Jan Kure skargę sumaryczną o zapłacenie kwoty 63 zł. 5 ct., na którą do rozprawy sumarycznej termin na dzień 6 czerwca 1895 o godz. 8 rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Józefa Wantucha, aby miejsce swego pobytu sądowi doniósł, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w razie bowiem przeciwnym rozprawa z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Wantuchem z Bużyna przeprowadzoną będzie,

Tuchów, d 7 maja 1895.

L. 3970 (3769 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Jurkiewicza, Karola Jurkiewicza, Katarzynę Medwid i Józefa Jurkiewicza zawiadamia się, iż Leib Horowitz wniósł przeciw nim pozew de pr. 23 maja 1894 l. 3635 o wykreślenie sumy 100 zł. ze stanu biernego realności pod lk. 138 w Mostach położonej i że dla nich kuratorem ad actum ustanowiono tutejszego notaryusza p. Józefa Tobińskiego, któremu pozwani do terminu na 26 czerwca 1895 ustanowionego udzielić mają potrzebne do obrony dokumenta, lub wskazać zechcą tutejszemu sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty wielkie, d. 20 maja 1895.

L. 2847 (3770 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Sebastyana i Agnieszkę Baurowiczów iż przeciwko nim wytoczyli Selig i Rebeka Rosenbachowie o sprostowanie wpisu na karcie własności ciała hipotecznego l. 288 w Przeworsku, termin do rozprawy ustnej wyznaczony został na dzień 28 czerwca 1895 o 9 z rana, kuratorem ad actum ustanowił sąd dla nich adwokata dra Zborowskiego z Przeworska.

Rzeczą tedy jest Baurowiczów podać wiadomość o sobie kuratorowi i ustanowić zastępcę prawnego, gdyż inaczej skutki złe sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 11 maja 1895.

L. 2743 (3641 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 sierpnia 1894 l. 6549 w sprawie Fedora Stolicy o wydzielenie pgr. 311/1 i 311/2 z whl. 42 ks gr. Zawój i o wpis prawa własnosci do 2/40 części ciała hip. lwh. 7, 1/10 części whl. 33 i 1/5 części whl. 49 ks. gr. Zawój Ołeksy Stolica własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Stolicy syna Iwana z Zawoja kuratorem Jana Kopczyńskiego z Baligrodu.

O czem się Dmytra Stolicę syna Jana celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 17 kwietnia 1895.

L. 2581 (3638 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Złoczowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Chanę Woodgat, by w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia licząc zgłosiła się i oświadczenie do spadku po swym ojcu Berlu Lebensfeld, zmarłym ab intestato dnia 29 maja 1889 w Zarwanicy wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Witlinem przeprowadzone zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.
Złoczów, dnia 8 marca 1895.

L. 4864 (3637 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Wadowicki zawiadamia niewiadome z życia i miejsca pobytu Maryannę i Juliannę Branickie o wytoczenie skargi przez adwok. dr. Korna o 8 zł. 16 ct. z pn. i ustanowieniu dla nich w tej sprawie kuratora adwok. dr. Biegańskiego i wzywa je, by swemu kuratorowi dały informacyę lub innego pełnomocnika sobie ustanowiły.

Wadowice, 16 maja 1895.

L. 2789 (3611)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę „Towarzystwo eskontowe i handlowe w Sanoku, zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną z siedzibą w Sanoku“, z tem że przedmiotem przedsiębiorstwa, polegającego na statucie z daty Sanok dnia 31 marca 1895 jest:

1. eskontowanie weksli opiewających na prawną walutę i płatnych licząc od dnia wniesienia ich do stowarzyszenia regularnie nie później jak za trzy miesiące żadną zaś miarą nie później jak za cztery miesiące i zaopatrzonych oprócz żyrem kredyt biorącego także rękojmią osoby lub firmy w stanie wypłacalnym będącej,

2. udzielanie pożyczek za rękojmią. Rękojmia ta ma być dawaną w formie wekslu przez osobę trzecią na ubiegającego się o pożyczkę ciągnionego a przez tegoż przyjętego. Jednakże zastąpioną być może także zastawem przez zarząd za dostateczny uznanym,

3. udzielić członkom swoim pożyczki im potrzebne do obrotu w handlu i przemyśle na raty na przeciąg jednego roku,

4. rachunek bieżący,

5. przyjmowanie depozytów,

6. przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Czas trwania jest nieograniczony.

Zarząd towarzystwa poruczony jest Dyrekcyi składającej się z 3 członków to jest: z Arona Kannera, Föbusa Nebenzahla i Izraela Bernsteina wszystkich właścicieli realności w Sanoku zamieszkałych.

Ogłoszenia Towarzystwa mają być umieszczane w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Odpowiedzialność członków jest ograniczona do potrójnej wysokości wkładki.

Firmę podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie zarządu, lub jeden członek zarządu i urzędnik Towarzystwa prokurę posiadający w ten sposób, że pod słowa stampilią wydrukowane lub przez kogokolwiekbądź wypisane: „Towarzystwo eskontowe i handlowe w Sanoku, zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“ kładą swój własnoręczny podpis.

Kwity kasowe mogą być zbiorowo podpisane przez jednego członka zarządu i kasyera.

Sanok, d. 7 maja 1895.

L. 5693 (3562 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hryńka Struk, że dla niego w postępowaniu spadkowem po zmarłym Wasylu Struku synie Nykoły ustanowiono kuratorem adw. dr. Orłowskiego w Borszczowie, któremu uchwałę z 27 lutego 1894 l. 2679 doręczono.

Borszczów, d. 20 kwietnia 1894.

L. 21307 (3605 3 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem ewentualnego posiadacza rewersu depozytowego na kwotę 1500 zł. opiewającego przez Dyrekcyę gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie na imię Waleryana Ustrzyckiego na dniu 17 października 1871 roku wystawionego Nr. 8 oznaczonego z tem poleceniem, aby ten rewers depozytowy w przeciągu roku, sześciu tzgodni i trzech dni okazał, ile że w razie przeciwnym takowy za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważanym będzie.

Lwów, 20 kwietnia 1895.

L. 7341 (3531 2—3)

Jacko Ryżej czyli Ryżak z Krywego został przez c. k. Sąd obwodowy w Samborze za zmarłego uznany.

Do spadku po nim pozostałego powołani są tegoż dzieci Dmytro Vulgo Kuźma Ryżej i Jewka czyli Ryżak.

Gdy ich miejsce pobytu nie jest znane, przeto na wniosek kuratora Iwana Wołoszyna wzywa się ich, aby się do roku zgłosili do spadku osobiście lub przez pełnomocnika, inaczej bowiem kurator w ich imieniu do spadku się zgłosi, pertraktacya spadku przeprowadzona a przypadająca na nich część spadkowa aż do ich śmierci w sądzie przechowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 22 lutego 1895.

L. 11833 (3577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Rosenstocka, że przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 9 lutego 1893 l. 1478 kuratorowi dr. Stanisławowi Orłowskiemu adwokatowi w Borszczowie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 25 września 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie
728

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Antoniemu Górskiemu, kapitał 27.860 zł. 27 ct. w a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 33.500 zł. w. a. na hipotece dóbr Gosprzydowa, wyk. hip. l. 240 urzędu hipotecznego c. k Sądu krajowego w Krakowie objętych, w powiecie bocheńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Antoniego Górskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 12 maja 1895.

Ogłoszenie.
727

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Józefowi Fyda, Janowi Ziębowiczowi, Stanisławowi Legutko, Wojciechowi Tarasko, Maryannie z Jaworeckich Cichońskiej, Józefowi Jaworeckiemu, Janowi Obrzuta, Stanisławowi Jaworeckiemu, Wojciechowi Jaworeckiemu, Antoninie Jaworeckiej, Jakóbowi Fyda i Franciszkowi Biskupowi kapitał 6325 zł. 72 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 7900 zł. na hipotece dóbr Krużlowa niżna, z folwarkiem Zamłynie i młynem nr. 20 i tartakiem w powiecie grybowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Józefa Fydę, Jana Ziębowicza, Stanisława Legutkę, Wojciecha Tarasko, Maryannę z Jaworeckich Cichońską, Józefa Jaworeckiego, Jana Obrzutę, Stanisława Jaworeckiego, Wojciecha Jaworeckiego, Antoninę Jaworecką, Jakóba Fydę i Franciszka Biskupa jako współwłaścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 13 maja 1895.

Dzierżawa folwarków.

W dobrach Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej wydzierżawionych zostanie z dniem 1 lipca b r. z wolnej ręki, w drodze pisemnych ofert, sześć folwarków obejmujących razem:

około 2800 morgów gruntu ornego,
„ 360 morgów łąk polnych,
„ 500 morgów łąk bugowych,

wraz z budynkami i wszelkimi inwentarzami, tudzież dwiema gorzelniami rolniczemi.

Panowie oferenci mogą swoje oferty przedłożyć tak na dzierżawę w całości jak i na pojedyncze folwarki.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcya dóbr Andrzeja hr. Potockiego w Kamionce strumiłowej, gdzie też wystawione są do przejrzenia ogólne warunki dzierżawy. 691

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Warnera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.